Wydanie A | ŁÓDŹ wtorek 23 marca 1982 roku Rok XXXVIII nr 24 (10018) | Cena 4 złote

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Dokumenty SD PRL w Urzędzie Stołecznym

22 bm. w Urzędzie Stołecznym, przedstawiciele tymczasowych władz Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL złożyli dokumenty w celu zarejestrowania nowej organizacji dziennikarskiej. Dokumenty, w tym projekt statutu stowarzyszenia, złożyli: prezes tymczasowego Zarządu Głównego, SD PRL — Klemens Krzyżagórski oraz wiceprezesi: Florian Dłużak, Zbigniew Łakomski i Henryk Maziejuk. Dokumenty te zostały przyjęte.

Decyzja o rejestracji, z chwilą jej podjęcia, przekazana zostanie do wiadomości publicznej. (PAP)

Spotkanie ministrów EWG

W poniedziałek rozpoczęło się w Brukseli kolejne spotkanie ministrów spraw zagranicznych EWG. W toku dwudniowych obrad szefowie dyplomacji „dziesiątki" przedyskutują problemy bieżącej współpracy politycznej. Głównymi tematami będą m. in. ustalenie trybu wzajemnych konsultacji na temat przystąpienia do Wspólnego Rynku Hiszpanii i Portugalii oraz sprzeczności handlowo-gospodarcze EWG — Japonia.

Porządek dnia przewiduje także omówienie stanu przygotowań do zaplanowanego na koniec marca „szczytu" przywódców państw i rządów Wspólnego Rynku.

Brytyjczycy coraz niżej w tabeli

Ostatnie dane, zestawione przez Organizację Współpracy i Rozwoju (OECD), świadczą, że dystans między W. Brytanią i resztą wysoko rozwiniętych krajów świata zwiększa się. Dochód narodowy na jednego Brytyjczyka wynosi obecnie jedynie 81 proc. dochodu na mieszkańca RFN w porównaniu z 83 proc. przed trzema laty i ponad 85 proc. w 1973 r. W. Brytania ustępuje także wyraźnie Francji, mając dochód narodowy na jednego mieszkańca mniejszy o 15 proc. do francuskiego.

Przyczyną pogłębiających się różnic jest chronicznie niskie tempo rozwoju gospodarczego W. Brytanii. Nawet wzrost wydobycia własnej ropy naftowej, który miał być potężnym czynnikiem stymulującym ożywienie gospodarki, nie przyniósł oczekiwanych rezultatów.

POSELSKA DYSKUSJA

Perspektywy rynku

W POZNANIU ODBYŁO SIĘ 22 BM. WYJAZDOWE POSIEDZENIE SEJMOWEJ KOMISJI HANDLU WEWNĘTRZNEGO, DROBNEJ WYTWÓRCZOŚCI I USŁUG POD PRZEWODNICTWEM POS. JERZEGO JÓŹWIAKA (SD, OKR. WYB. RYBNIK). WYBÓR MIEJSCA POSELSKIEJ DEBATY NA TEMAT PERSPEKTYW ZAOPATRZENIA RYNKU W II KWARTALE, NIE JEST PRZYPADKOWY. 23 BM. ROZPOCZYNAJĄ SIĘ W POZNANIU GIEŁDY WIOSENNE — PIERWSZE W WARUNKACH REFORMY GOSPODARCZEJ SPOTKANIE PRODUCENTÓW I HANDLOWCÓW.

Jak podkreśliła we wprowadzeniu do dyskusji pos. Bożena Maciejewska (PZPR, okr. wyb. Kalisz), można w miarę precyzyjnie określić obecne możliwości rynku żywnościowego. Natomiast rynek artykułów przemysłowych stanowi nadal wielką niewiadomą. Odpowiedź mają przynieść m. in. właśnie poznańskie giełdy, chociaż nie będą na nich reprezentowani wszyscy producenci. Zabraknie np. artykułów meblarskich i dziewiarskich.

Istotnym problemem, wokół którego koncentrowała się dyskusja, były sprawy sterowania rynku. Podkreślano m. in., że istniejące obecnie trzy specjalne systemy preferujące określone grupy nabywców (rolników, młode małżeństwa i górników) oraz zobowiązania wynikające z przyjętych już przedpłat, stwarzają niezwykle skomplikowaną sytuację dla realizacji przez przedsiębiorstwa handlowe zasady swobodnego i konkurencyjnego zakupu poszczególnych grup artykułów. Chodzi bowiem o to, aby obietnice podjęte wobec tych nabywców zostały w pełni zrealizowane. Przy obecnej sytuacji zaspokojenie potrzeb w tej dziedzinie oznaczałoby praktycznie konieczność dalszego ograniczania dostępności do artykułów przemysłowych w normalnym handlu.

(Dalszy ciąg na str. 3)

POSIEDZENIE KOMISJI D/S ROZDZIAŁU DARÓW

22 bm. odbyło się pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów prof. Jerzego Ozdowskiego posiedzenie rządowo-społecznej komisji d.s. koordynacji transportu i rozdziałów darów z zagranicy. Omówiono działalność w dziedzinie rozdzielnictwa darów w 1981 r. oraz w styczniu i lutym br.

Zapoznano się z wynikami kontroli działalności wojewódzkich komisji koordynacyjnych, przeprowadzonej ostatnio w 20 województwach, jak również z dotychczasowym przebiegiem realizacji programu organizacji „CARE" w Polsce.

Postanowiono m. in.: objąć ściślejszym nadzorem rozdział darów kierowanych z zagranicy do określonych odbiorców zbiorowych w Polsce; uporządkować problem udostępniania powierzchni magazynowych instytucjom i organizacjom społecznym odbierającym dary z zagranicy i dzielącym je na terenie kraju, bądź poszczególnych województw; wydzielić określoną pulę darów żywnościowych jako uzupełnienie wyżywienia na koloniach dziecięcych oraz na wczasach organizowanych dla emerytów i rencistów w ogrodach działkowych.

Z zadowoleniem przyjęto otrzymane z Węgier i Czechosłowacji zaproszenie dla 5,5 tys. dzieci polskich, które wyjadą do tych krajów na 17-dniowe turnusy wakacyjne.

Omówiono także bieżące sprawy organizacyjne.

Komisja wyraziła podziękowanie za aktywną działalność w dziedzinie magazynowania i rozdzielnictwa darów przedstawicielom wchodzących w jej skład organizacji i instytucji, a zwłaszcza komisji charytatywnej Episkopatu Polski, Polskiego Czerwonego Krzyża, Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej i Polskiej Rady Ekumenicznej. (PAP)

Druga tura wyborów we Francji

W niedzielę, 21 marca, odbyła się we Francji druga tura wyborów kantonalnych. Jak wynika z komunikatu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ogłoszonego w poniedziałek nad ranem, w wyborach tych istotny sukces odniosły mieszczańskie partie centrowe i prawicowe które zdobyły 1147 mandatów, powiększając swój stan posiadania o 267 mandatów. Koalicja partii lewicowych zdobyła tylko 798 mandatów a więc o 100 mniej w porównaniu ze stanem sprzed wyborów.

Największy sukces odniosła gaulistowska partia RPR wygrywając w 324 kantonach i zwiększając swój stan posiadania o 134 mandaty.

Start „Columbii"

W poniedziałek z przylądka Canaveral wystartował amerykański wahadłowiec „Columbia". Na jego pokładzie znajdują się astronauci, Jack Lousma i Gordon Fullerton. Jest to trzeci lot wahadłowca w przestrzeń kosmiczną. Start nastąpił o godzinę później niż planowano.

Właściwości miodu

Cudowne właściwości miodu są powszechnie znane — pisze m. in. francuski tygodnik „Matin Magazine". Miód jest nieodzowny do prawidłowego rozwoju mięśni u sportowców i szybciej niż tradycyjna kostka cukru, niweluje zmęczenie, wpływa dodatnio na pracę serca i ułatwia trawienie.

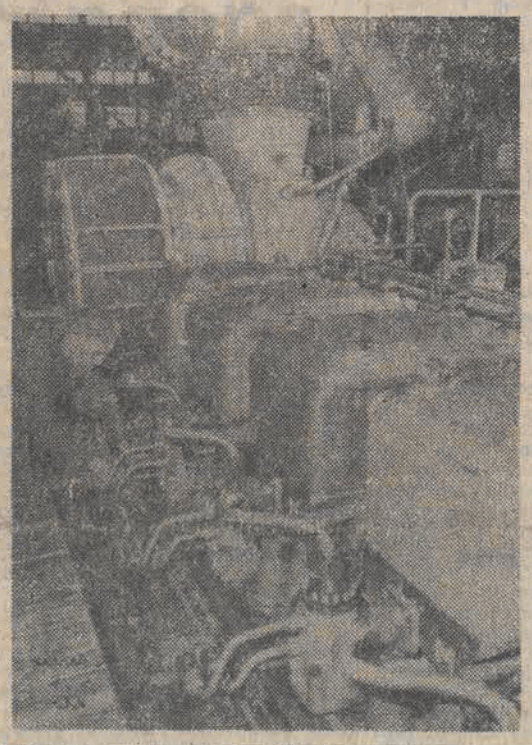

W ZUT „Zgoda" w Świętochłowicach odbył się pokaz prób ruchowych awaryjnego agregatu prądotwórczego o mocy 2,8 MW przeznaczonego dla elektrowni atomowych. Budowa tych urządzeń stała się nową specjalizacją ZUT „Zgoda" w ramach RWPG. N/z: monter Józef Skrzypczyk kontroluje działanie agregatu.

CAF — St. Jakubowski — telefoto

KOLEJNE KONTRAKTY „STOMILU"

Zapłatą są surowce

(INFORMACJA WŁASNA)

Drastyczny spadek importu z krajów wolnodewizowych obliczany w dwóch pierwszych miesiącach roku na około 43 proc. powoduje poważne perturbacje w zaopatrzeniu przemysłu w podstawowe surowce i materiały, na zakup których brakuje po prostu pieniędzy. W tej sytuacji tzw. przerób usługowy staje się przysłowiową deską ratunku pozwalającą wyeliminować grożące przestoje w produkcji a jednocześnie zapewnia, oczywiście o ile uda się to wynegocjować, surowce dla produkcji rynkowej. Szczególną pomoc na tym odcinku oferują nam kraje RWPG.

W biurze pełnomocnika ministra przemysłu chemicznego i lekkiego d.s. przemysłu gumowego poinformowano nas o już zawartych umowach na przerób usługowy. I tak Węgrzy dostarczą nam 2 tys. ton kauczuku w zamian za wyprodukowanie 250 tys. opon. Z kolei NRD zleciła nam wytworzenie 100 tys. par obuwia gumowego w zamian za co otrzymujemy niezbędny polichlorek winylu i kauczuk. W trakcie końcowych uzgodnień są rozmowy w sprawie przerobu usługowego na wykonanie około 1 mln par obuwia tekstylno-gumowego. Z otrzymanych z NRD surowców nasz przemysł gumowy obok zakontraktowanych ilości, wyprodukuje na rynek wewnętrzny około 1 mln par obuwia. Z kolei ze Związku Radzieckiego otrzymamy 4 tys. ton kauczuku w zamian za produkcję opon.

Zapłatą za wspomniane usługi produkcyjne są właśnie surowce, otrzymywane poza wszelkimi wcześniej ustalonymi protokołami handlowymi. Jest to także źródło dodatkowego zaopatrzenia naszych sklepów. Z. Ch.

Rozmowy przy Downing Street

W rezydencji premierów brytyjskich przy Downing Street 10 w Londynie rozpoczęły się w poniedziałek rozmowy między Margaret Thatcher i Indirą Gandhi. Przedmiotem spotkania obu premierów są główne problemy polityki międzynarodowej oraz zagadnienia stosunków dwustronnych, w zakresie których między Londynem i Delhi istnieją zasadnicze rozbieżności.

Jak wiadomo, rząd indyjski zdecydowanie odrzuca militarystyczną politykę Waszyngtonu w Azji południowo-wschodniej, w rejonie Zatoki Perskiej oraz wobec Afganistanu, którą popierają konserwatyści brytyjscy.

Poniedziałkowy „Finacial Times" przypomina, że jest to drugie spotkanie szefów obu rządów. Podczas poprzednich rozmów uczestniczki różniły się w opiniach praktycznie we wszystkich poruszanych tematach. Tymczasem — wyraża opinie dziennik — od tamtych rozmów niewiele się zmieniło. W czasie ubiegłorocznej wizyty Margaret Thatcher w Delhi obie panie premier zdecydowanie obstawały przy swoich, całkowicie różnych stanowiskch w tak istotnych problemach jak sytuacja w Afganistanie i Kampuczy czy amerykańskie zbrojenie Pakistanu.

Polonijni goście

Na zaproszenie Towarzystwa „Polonia" przybyła do Polski 7-osobowa delegacja organizacji polonijnych z Wielkiej Brytanii — Związku Polaków „Zgoda" w Liverpool i Klubu Stowarzyszenia Polskich Kombatantów „Orzeł Biały" w Plymouth.

22 bm. goście złożyli wizytę sekretarzowi generalnemu towarzystwa Wojciechowi Jaskotowi.

Program 10-dniowego pobytu naszych rodaków w Polsce przewiduje m. in. odwiedzenie przez nich Centrum Zdrowia Dziecka, zwiedzenie Zamku Królewskiego w Warszawie, a także spotkania w ZG ZBoWiD i Krajowej Radzie Kobiet Polskich. Goście przebywać będą również na Wybrzeżu Gdańskim, gdzie spotkają się z władzami województwa, wykładowcami i słuchaczami Wyższej Szkoły Morskiej oraz z członkami Społecznego Komitetu Budowy „Daru Młodzieży".

(PAP)

Spisek w Iranie

Irańskie służby bezpieczeństwa wykryły spisek którego celem było obalenie obecnego ustroju w tym kraju.

Spiskowcy zamierzali zbombardować z powietrza rezydencję przywódcy Republiki Islamskiej, ajatollaha Chomeiniego oraz ważne obiekty w Teheranie. Planowano m. in. wywołać zamieszki wśród różnych warstw społeczeństwa irańskiego zorganizować serię porwań działaczy państwowych i dokonać zamachów bombowych.

W toku śledztwa aresztowano 25 przywódców nie znanej do tej pory organizacji pod nazwą „Jedyna Siła Narodu Irańskiego". Organizacja ta miała w swej strukturze sekcje: wojskową, polityczną i gospodarczą. Zrzeszała elementy nacjonalistyczne i monarchistyczne.

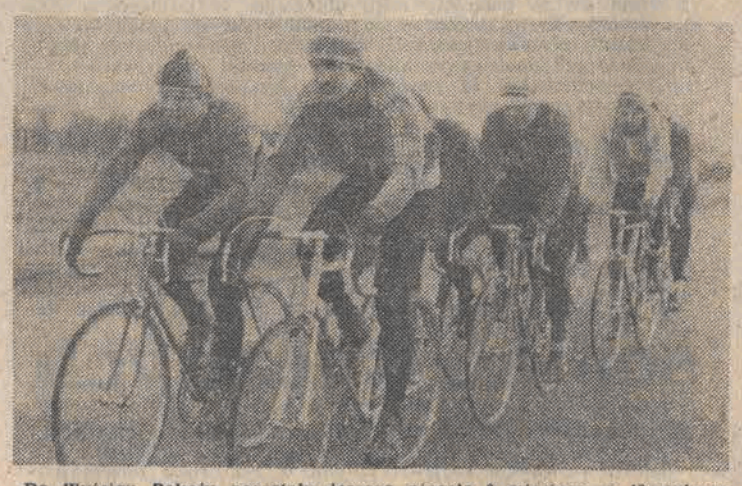

Do Wyścigu Pokoju pozostały jeszcze niecałe 2 miesiące, a 12-osobowa kadra nadal trenuje na podwarszawskich szosach, zamiast ścigać się we Włoszech w doborowym międzynarodowym towarzystwie. Powód — przedłuża się oczekiwanie na włoskie wizy. Dobrze przynajmniej, że i w kraju zawodnikom świeci słońce. N/z: podczas treningu na trasie Warszawa — Modlin. Od lewej — Andrzej Serediuk, Grzegorz Banaszek, Henryk Santysiak i Zdzisław Komisaruk.

CAF — Teodor Walczak — telefoto

ILE WZROŚNIE ODPŁATNOŚĆ

— JESZCZE NIE WIADOMO

Wakacyjny wypoczynek uczniów

Do wakacji letnich jeszcze dość daleko, ale wcale nie za wcześnie na przygotowania. Przypadać one będą w tym roku w jednolitym terminie dla całej młodzieży szkolnej od 1 lipca do 31 sierpnia. Jak zwykle, będą w tym czasie organizowane kolonie i obozy wakacyjne. Dążyć się będzie do tego, aby z zorganizowanego wypoczynku letniego skorzystało nie mniej dzieci niż w roku ubiegłym; wówczas działalnością tą objęto ok. 2,6 mln dzieci i młodzieży, w tym 1,5 mln skorzystało z różnych form wyjazdowych podczas lata.

Jak zwykle największe zadania spadną tutaj na zakłady pracy, które są organizatorem ok. 80 proc. kolonii letnich i innych form wakacyjnego wypoczynku dzieci. ZHP sposobi się do przygotowania wypoczynku dla ok. 280 tys. dzieci, a TPD ma zamiar zorganizować kolonie zdrowotne dla ok. 25 tys. uczniów. Nie bardzo jeszcze wiadomo, jak będzie wyglądała sprawa ochotniczych hufców pracy, które chciałyby zapewnić zajęcia dla ok. 200 tys. młodzieży. W związku z reformą gospodarczą zarysowują się tutaj trudności w zatrudnieniu większych grup. Niewykluczone, iż łatwiej będzie ze zdobywaniem zajęcia indywidualnie.

Kłopotów jest więcej. Wiążą się one w dużym stopniu z kosztami utrzymania, a co za tym idzie z wysokością odpłatności za wypoczynek letni dzieci na koloniach i obozach. W związku z ogólnym wzrostem cen żywności, opału, środków czystości, bielizny, sprzętów itp. wzrosnąć muszą znacznie również koszty pobytu na koloniach. Fundusze socjalne zakładów są ograniczone, liczyć się więc należy ze wzrostem dopłat rodziców. Jak te sprawy będą ostatecznie wyglądały — jeszcze nie wiadomo.

(PAP)

NADZWYCZAJNE POSIEDZENIE RADY BEZPIECZEŃSTWA?

Napięcie na Bliskim Wschodzie

Dramatyczny rozwój wydarzeń na okupowanych terenach Cisjordanii i Gazy doprowadził do największej próby sił wojska i władz izraelskich z ludnością palestyńską, w ciągu 15-letniej historii zaboru. Strajk powszechny przedłużony o następne dwa dni, przerzucił się z obszaru zachodniego brzegu Jordanu do Gazy, sprawiając, że całość ziem okupowanych znalazła się w otwartej konfrontacji wypełnionej aktami przemocy, próbami stłumienia siłą odruchów buntu i determinacji ponad milionowej społeczności palestyńskiej.

Bunt stał się w tej chwili największym wydarzeniem Bliskiego Wschodu, przysłaniając kontrowersje i sprzeczności nurtujące cały ten region. Zarysowuje się też wspólne stanowisko państw arabskich dostrzegających w tym zapowiedź długotrwałej walki, o skutkach trudnych do przewidzenia, której znaczenie wybiega poza granice ziem okupowanych.

Wyrazem tego stał się wniosek Syrii, aby zwołać w trybie nagłym nadzwyczajne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa „dla rozpatrzenia niebezpiecznej sytuacji, jaka zaistniała na okupowanych Wzgórzach Golan oraz w Cisjordanii i Gazie". Wniosek ten poparty został przez wszystkie stolice arabskie i można oczekiwać, że w przypadku zwołania Rady Bezpieczeństwa dojdzie do polaryzacji stanowisk co do podstawowej kwestii Bliskiego Wschodu, jaka była i jest sprawa palestyńska i okupacja ziem arabskich przez Izrael.

Pracujący studenci postulują określenie minimum świadczeń

W minioną sobotę i niedzielę obradowała w Warszawie Krajowa Rada Studentów Pracujących SZSP. Oceniono sytuację w tym środowisku, zwracając uwagę na potrzebę wprowadzenia poprawek do projektu uchwały Rady Ministrów w sprawie zasad i trybu podnoszenia kwalifikacji pracowników uspołecznionych zakładów pracy oraz ich uprawnień i obowiązków. W trakcie dyskusji postulowano m. in. potrzebę określenia minimum świadczeń przysługujących pracownikowi, który rozpoczyna naukę. Członkowie rady zaproponowali, by z chwilą rozpoczęcia studiów pracownik i zakład pracy, jako dwie strony zawierali umowę o wzajemnych prawach i obowiązkach w okresie nauki pracownika i po jej zakończeniu. Mówcy stwierdzali, że przyjęcie takiej zasady stwarza pełną możliwość korzystania przez każdego z konstytucyjnego prawa do nauki i jest zgodne z założeniami reformy gospodarczej.

(PAP)

CO DZIEŃ NIESIE

W dniu dzisiejszym słońce wzeszło o godz. 5.32 zajdzie zaś o 17.54.

Imieniny obchodzą:

Feliks, Pelagia

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: bezchmurnie lub zachmurzenie małe. Temp. maks. w dzień około 8 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane wschodnie i południowo-wschodnie. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 1000,9 hPa (753,7 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1950 — Założenie Światowej Organizacji Meteorologicznej,
1822 — Ur. I. Łukasiewicz wynalazca lampy naftowej,
1957 — Zm. J. Kleiner historyk literatury polskiej,
1842 — Zm. Stendhal (H. Beyle) pisarz francuski.

Taka sobie myśl

Podziw cnoty jest talentem do cnotliwości.

Uśmiechnij się

— Ja tam nie mam wielkich aspiracji! Chcę tylko, żeby od czasu do czasu dostrzegała, że istnieję...

Stanowisko Komisji Rolnej KC PZPR w sprawie rolnictwa i gospodarki żywnościowej

W GMACHU KC PZPR ODBYŁO SIĘ W DNIU 22 BM. POSIEDZENIE ROZSZERZONEGO PREZYDIUM KOMISJI ROLNEJ KC PZPR. W CZASIE OBRAD, KTÓRYM PRZEWODNICZYŁ SEKRETARZ KC PZPR — ZBIGNIEW MICHAŁEK, OMAWIANO STANOWISKO, KTÓRE W SPRAWACH ROLNICTWA I GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ MA ZAPREZENTOWAĆ KOMISJA ROLNA KC. W POSIEDZENIU, OPRÓCZ CZŁONKÓW KC PZPR, WZIĘLI UDZIAŁ PRACOWNICY NAUKI ORAZ PRZEDSTAWICIELE INSTYTUCJI ZAJMUJĄCYCH SIĘ PLANOWANIEM.

Podstawę do dyskusji stanowiły wnioski z plenarnych obrad Komisji Rolnej, która 23 lutego br. zajęła się programem rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej do 1985 roku. Projekt tego programu zakłada zwiększanie samowystarczalności naszego rolnictwa, co oznacza ograniczanie importu zbóż i pasz oraz prowadzenie produkcji zwierzęcej w oparciu o pasze własne. Zapewnienie zbóż konsumpcyjnych z krajowych zbiorów wymagać będzie z jednej strony zwiększenia ich produkcji, a z drugiej rozszerzenia skupu. Nawiązując do tego, uczestnicy spotkania podkreślali, iż wdrażanie reformy gospodarczej łączy się z koniecznością wypracowywania i doskonalenia instrumentów ekonomicznego oddziaływania, tak w sferze produkcji dla rolnictwa, jak i w ramach samej gospodarki żywnościowej. Przestaje bowiem działać system nakazowy, niezbędne stają się mechanizmy cenowo-podatkowe, bądź inne z dziedziny ekonomicznej, które skłaniać będą przemysł do zwiększenia dostaw dla rolnictwa, a gospodarstwa do rozszerzania produkcji oraz sprzedaży państwu potrzebnych na rynek i przetwórstwu spożywczemu płodów rolnych. Mechanizmy ekonomiczne uznano też za skuteczny sposób, poprzez który można i trzeba skłaniać gospodarstwa do należytego wykorzystania każdego hektara ziemi oraz innych środków posiadanych i otrzymywanych od przemysłu. Nie doceniono dotychczas też — stwierdzono na posiedzeniu — roli instrumentów ekonomicznych ukierunkowanych na wymuszanie racjonalnego przetwarzania surowców w przemyśle spożywczym. (PAP)

Wiosennie?

Ochłodzenie, przyniesione przez początek wiosny nie będzie długotrwałe. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej w okresie od 23 do 27 bm. przewiduje stopniowe ocieplenie. Spodziewane jest zachmurzenie małe lub umiarkowane przeważnie bez opadów. Temperatury maksymalne będą od plus 5 st. C do plus 10 st. C, a minimalne od 0 st. C do minus 5 st. C. Wiatry słabe lub umiarkowane z przewagą wschodnich. Pod koniec okresu będzie cieplej.

* * *

IMiGW przewiduje w okresie do 20 kwietnia średnie temperatury miesięczne nieco powyżej normy, zaś opady zbliżone do normy. Średnie temperatury dla okresu od 21 marca do 20 kwietnia obliczone na podstawie wieloletnich obserwacji z lat 1900—1977 wynoszą od plus 4,9 st. do plus 6,7 st., zaś opady kształtują się w granicach 26—43 mm.

Rząd duński zatwierdził umowę wojskową z NATO

Rząd duński zatwierdził negocjowane od wielu miesięcy porozumienie z dowództwem NATO, dotyczące wsparcia militarnego Danii ze strony paktu na wypadek „sytuacji kryzysowej".

Plan na podstawie tego porozumienia wchodzi w życie od stycznia 1983 r. Przewiduje on skierowanie do Danii w razie zagrożenia brytyjskiej brygady piechoty morskiej w sile 13 tys. żołnierzy oraz części jednostek amfibii i piechoty morskiej USA, które w łącznej liczbie około 40 tys. żołnierzy przeznaczone zostały do wsparcia w całym regionie północnym, tzn. również w Norwegii i RFN.

Wsparcie lotnicze obejmować ma 120 amerykańskich maszyn bojowych typu F-105, F-4 i F-15. Ponadto dwie eskadry brytyjskich myśliwców atakujących typu „Jaguar".

Wbrew pierwotnym koncepcjom (i naciskom ze strony NATO) umowa nie przewiduje budowy na terytorium Danii magazynów broni ciężkiej i sprzętu dla lądowo-morskich oddziałów wsparcia. Jest to w dużej mierze rezultat sprzeciwu wobec takiego projektu ze strony społeczeństwa i części partii politycznych Danii.

W setną rocznicę urodzin prof. W. Bratkowskiego

W sali rektoratu Politechniki Łódzkiej odbyło się wczoraj uroczyste posiedzenie Rady Wydziału PŁ poświęcone pamięci nestora polskiego włókiennictwa, wybitnego profesora tej uczelni i twórcy Wydziału Włókiennictwa — Władysława Bratkowskiego. Posiedzenie prowadził dziekan Wydziału Włókiennictwa PŁ — doc. dr hab. Tadeusz Kołaciński. Obok pracowników naukowych wydziału, uczniów i kolegów prof. Bratkowskiego, uczestniczyli w nim I sekretarz KŁ PZPR — Tadeusz Czechowicz oraz prezydent m. Łodzi — Józef Niewiadomski. Obecny był rektor Politechniki Łódzkiej — prof. dr hab. Jerzy Kroh. Przybyli także przedstawiciele Politechniki Warszawskiej, profesorowie — Janusz Tymowski i Aleksander Uklański.

Życiorys i dorobek prof. Bratkowskiego przedstawił prof. dr hab. Marian Malinowski. Zaapelował on także o propagowanie twórczości i osoby zmarłego 16 lat temu naukowca. Następnie swoimi wspomnieniami o profesorze podzielili się: prof. dr hab. Janusz Szosland, prof. dr Mieczysław Klimek, mgr inż. Zbigniew Bożyk, prof. dr hab. Jerzy Kroh oraz prof. Aleksander Uklański.

Uroczystość zakończono złożeniem kwiatów przed audytorium prof. Bratkowskiego na Wydziale Włókiennictwa. (PW)

Naukowcy a przemysł

Wczoraj w Instytucie Włókiennictwa obradował zespół poselski Komisji Sejmowej Przemysłu Lekkiego, który wizytował tę placówkę naukowo-badawczą oraz odwiedził łódzkie zakłady pracy, w których badania instytutu znalazły swój praktyczny wyraz. Tematem wiodącym obrad, z udziałem posłów woj łódzkiego — Urszuli Płażewskiej, doc. dr Lidii Jackiewicz-Kozaneckiej, Andrzeja Gawłowskiego i Andrzeja Oborzyńskiego, zastępcy dyrektora instytutu — doc. dr Witolda Marcinkowskiego, doc. dr hab. Edwarda Szuchta i mgr Stanisława Giełzaka oraz przedstawiciela Ministerstwa Przemysłu Chemicznego i Lekkiego — Leopolda Leonowicza, było wykorzystanie potencjału badawczo-rozwojowego w zakresie doskonalenia procesów produkcyjnych, a w szczególności obniżenie materiałochłonności i energochłonności przemysłu. W kilkugodzinnej dyskusji mówiono m. in. o efektach wdrożeń prac naukowych w procesy produkcyjne, analizowano przyczyny długich cykli badawczych oraz przyczyny odrzucenia przez przemysł wielu cennych prac. Osobną sprawę stanowiła problematyka kadrowa. Zastanawiano się, jakim kryterium powinien odpowiadać pracownik placówki naukowo-badawczej i co utrudnia ocenę pracowników naukowych. Sporo czasu poświęcono także problemowi funkcjonowania instytutu i w ogóle tzw. zaplecza naukowo-badawczego przemysłu w aspekcie reformy gospodarczej. Była mowa o tym, że nazbyt mechanicznie przeniesione zostały pewne wzorce i rozwiązania z przemysłu na instytuty. Przykładem takiego działania jest chociażby zasada samofinansowania, która w przypadku placówek naukowych nie sprawdza się. Uznano, że o ile w przemyśle reforma została opracowana w szczegółach, o tyle nie stworzono koncepcji reformy w odniesieniu do naukowego zaplecza. Wyrażono jednocześnie nadzieję, że właśnie dzięki reformie wzrośnie zainteresowanie przemysłu pracami naukowymi, które mogą i powinny znaleźć swoje zastosowanie na szerszą niż dotychczas skalę.

Po posiedzeniu jego uczestnicy odwiedzili ZPW im. Norberta Barlickiego, w których wykorzystywane są badania naukowców Instytutu Włókiennictwa. W dniu dzisiejszym zespół poselski odwiedzi Zakłady Przemysłu Filcowego oraz Widzewską Fabrykę Maszyn „Wifama". (PW)

Zmiany organizacyjne w Komisji Planowania przy RM

Reforma gospodarcza zasadniczo przebudowuje system i metody planowania na szczeblu centralnym. Chodzi o to, aby uczynić go racjonalnym i skutecznym, zapewniając mu strategiczną rolę w kształtowaniu socjalistycznych przeobrażeń i rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Jak dowiaduje się dziennikarz PAP — w Komisji Planowania przy Radzie Ministrów podjęto już działania organizacyjne, które zmierzają do istotnej zmiany charakteru pracy tego organu i dostosowania go do założeń reformy. Rozpoczęto systematyczne eliminowanie z zakresu pracy komisji tych komórek i czynności, które były związane z dotychczasowym nakazowo-rozdzielczym systemem planowania i zarządzania gospodarką narodową.

Ograniczono zakres rozbudowanych do niedawna zespołów branżowych. Stanowiły one przedłużenie układów resortowych, co sprzyjało angażowaniu się komisji w działania operatywne. Odpowiednio do zmian w strukturze centralnej administracji gospodarczej, również i w Komisji Planowania zmniejszona została liczba branżowych zespołów przemysłowych z 7 do 4. Zmieniły się także ich zadania, które obecnie polegają przede wszystkim na programowaniu struktury branż z punktu widzenia potrzeb całej gospodarki i kierunków jej specjalizacji, formułowaniu założeń planu centralnego i polityki centralnej w stosunku do branż oraz opracowywaniu koncepcji zaspokajania potrzeb gospodarki na surowce i materiały.

Istotną rolę w Komisji Planowania spełniać będzie nowy zespół — strategii rozwoju kraju, który ma prowadzić studia perspektywiczne, formułując w oparciu o nie społeczne cele rozwoju. Zespół ten pracował będzie nad przygotowaniem koncepcji długofalowej polityki rządu w dziedzinach mających strategiczne znaczenie dla gospodarki narodowej. Koncepcje udziału Polski w międzynarodowym podziale pracy i polityki licencyjnej należą również do jego kompetencji.

Wyodrębniony został ponadto silny zespół systemów regulacyjnych, obejmujący swym zakresem działania kompleks zagadnień związanych m. in. z systemem i metodami zarządzania i planowania, regulacji działalności gospodarczej przy użyciu instrumentów ekonomicznych oraz zasadami funkcjonowania organizacji gospodarczych. W zakres jego kompetencji wchodzą również sprawy związane z zatrudnieniem, polityką cen, systemem motywacji itp.

NARADA W SPÓŁDZIELCZOŚCI ROLNICZEJ

Trudna sytuacja zaopatrzeniowa

Utrzymuje się trudna sytuacja w zaopatrzeniu gospodarstw rolnych, które w czasie rolniczej wiosny muszą we własnym zakresie podejmować różne przedsięwzięcia, aby przynajmniej w części złagodzić skutki niewystarczających dostaw z przemysłu podstawowych środków produkcji. Mając to na uwadze gminne spółdzielnie, które na co dzień są adresatami narzekań rolników na niedobory nawozów, preparatów chemicznych, części zamiennych, cementu, itp. powinny szczególnie zadbać o możliwie najwłaściwszy rozdział szczupłych zasobów tych środków tak niezbędnych dla podwyższenia produkcji rolnej. Potrzebę takiego operatywnego działania podkreślono 22 bm. na naradzie wiceprezesów WZSR „Samopomoc Chłopska" d/s obrotu rolnego, której przewodniczył I zastępca prezesa ZG CZSR — Tadeusz Szelążek.

Z aktualnego rozeznania wynika, iż dostawy nawozów mineralnych w I półroczu br. będą w przypadku azotowych i fosforowych prawie o 10 proc. niższe w porównaniu z analogicznymi miesiącami ubiegłego roku, w którym także nie zaspokojono potrzeb rolnictwa. W placówkach GS stwierdza się duże niedobory środków ochrony roślin, a zwłaszcza zapraw nasiennych, preparatów do zwalczania chwastów w zbożach oraz do ochrony sadów przed chorobami. Ponadto jeżeli nie nastąpi w najbliższym czasie wzrost podaży pylistych środków do zwalczania stonki ziemniaczanej, to z konieczności niezbędne będzie przestawienie systemu ochrony plantacji ziemniaków na szerokie wykorzystanie preparatów płynnych i zawiesinowych.

Wobec ograniczonych zasobów zarówno nawozów mineralnych jak i preparatowo-chemicznych, w pierwszej kolejności zapewnić je trzeba gospodarstwom uprawiającym kontraktującym i dostarczającym zboże i rośliny przemysłowe.

Jeśli idzie o części zamienne do sprzętu rolniczego, to bieżące dostawy tych elementów trzeba będzie kierować przede wszystkim na utrzymanie sprawności maszyn już pracujących na polach. Rolnicy liczą, że zakłady przemysłowe podejmą jeszcze dodatkowe starania, aby powiększyć produkcję tych części, a tym samym nie dopuścić do unieruchomienia kolejnych ciągników i maszyn.

Przy omawianiu problemów skupu podkreślono m. in., że wiosenne zapotrzebowanie na ziemniaki wymaga zgromadzenia ich ok. 176 tys. ton, w tym w marcu — ok. 40 tys. ton. Skup ten należy nasilać, gdyż dotychczas w br. wyniósł on 18,5 tys. ton. Konieczne są także: aktywizowanie skupu zboża — postęp w tej dziedzinie jest nadal niedostateczny — oraz przeciwdziałanie, także ze strony GS, pewnym niekorzystnym tendencjom, jakie zaczyna się obserwować w marcu w skupie zwierząt. Chodzi m. in. o oddziaływanie na to, by rolnicy nie wyzbywali się na wiosnę wartościowych sztuk bydła.

Na naradzie zgłoszono krytyczne uwagi dotyczące niektórych zasad kontraktacji i skupu zwierząt rzeźnych, a zwłaszcza wprowadzenia specjalnej dopłaty za trzodę i bydło dostarczone w jednym — ściśle określonym dniu. Podkreślono, iż rolnicy w obecnej sytuacji paszowej i przy innych uwarunkowaniach nie zawsze są w stanie tak dokładnie przewidzieć najkorzystniejszego dla nich terminu dostaw. W związku z tym poinformowano, że resort rolnictwa uwzględnia te postulaty rolników i wprowadza odpowiednie zmiany przepisów. Tak więc GS nie będą już musiały sporządzać imiennych wykazów rolników, którzy dostarczą zwierzęta w danym dniu, a rolnik będzie mógł przyspieszyć lub opóźnić o jeden tydzień termin dostawy ustalony w umowie kontraktacyjnej, otrzymując mimo to wspomnianą dopłatę za terminową dostawę. (PAP)

Z procesu KPN

W toczącym się przed Sądem Warszawskiego Okręgu Wojskowego procesie kierownictwa Konfederacji Polski Niepodległej trwa odczytywanie wyjaśnień złożonych przez Leszka Moczulskiego podczas rozprawy przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie. Odczytane 22 bm. wyjaśnienia dotyczyły m. in. zagranicznych kontaktów tej organizacji. Sąd ujawnił list pełnomocnika KPN w RFN, Macieja Pstrąg-Bieleńskiego do przewodniczącego CDU, w którym apeluje o zmianę systemu współpracy gospodarczej i kredytowej z Polską, tak, ażeby służyło to celom walki antykomunistycznej.

Treść innego, ujawnionego na rozprawie listu skierowanego do — jak to określił L. Moczulski — „przyjaciół w Skandynawii", zawierała wskazówki na temat tworzenia zagranicznej sieci organizacyjnej KPN, zbierania funduszy, jak też propagowania działalności i celów konfederacji. List zawierał też prośbę o dostarczenie KPN urządzeń oraz materiałów poligraficznych. Sugerowano m. in. wykorzystanie działających w Polsce przedstawicielstw szwedzkich firm do przerzutu sprzętu poligraficznego lub też zatrudnienie w takim przedstawicielstwie osoby, która mogłaby powielać materiały KPN, korzystając z zainstalowanego tam sprzętu.

Sąd ujawnił również list premiera „rządu" londyńskiego — Kazimierza Sabbata do Aleksandra Prószyńskiego, w którym stwierdza, że jest w bezpośrednim kontakcie telefonicznym z L. Moczulskim oraz, że „rząd" udziela pomocy takim ruchom, jak KPN.

W odczytanych wyjaśnieniach znalazły się też pytania prokuratora dotyczące archiwów i legitymacji KPN. Według słów oskarżonego, organizacja ta wydawała legitymacje, a w każdym jej numerze znajdował się kod, który umożliwiał rozpoznanie, czy okazuje ją właściwa osoba. Konfederacja Polski Niepodległej posiadała też własne archiwa centralne oraz terenowe, w których gromadzono część materiałów tej organizacji.

Jak wynika z dotychczasowego przebiegu rozprawy, L. Moczulski nie ukrywa swych ambicji występowania w imieniu narodu polskiego i określania, co dla niego jest dobre, a co nie. Trudno się też dziwić jego zaprzeczeniu utrzymywania kontaktów z K. Sabbatem. Zdaje sobie zapewne sprawę z tego, że nie są to powiązania, które znalazłyby uznanie nawet wśród członków jego organizacji. (PAP)

KRONIKA WYPADKÓW

▲ Godz. 10.00. — Na skrzyżowaniu ulic Uniwersyteckiej i Jaracza kierowca samochodu m-ki „Żuk" nr rej. SIS 566 B zajechał drogę „Mercedesowi". Nastąpiło zderzenie, na skutek którego oba pojazdy zostały uszkodzone.

▲ Godz. 13.25. — W Zgierzu na ulicy Rewolucji 1905 r. Stanisław A. powożąc zaprzęg konny najechał na stojącego „Żuka". Straty tego wypadku oszacowano na 40 tys. zł.

▲ Godz. 19.50. — Kierowca „Syreny" LDL 0113 jadąc po pijanemu na skrzyżowaniu ulic Nowogrodzkiej z Niciarnianą nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z innym wozem tej samej marki. Oba pojazdy zostały uszkodzone. Ofiar w ludziach nie było. (per)

Redaktor depeszowy — JERZY KLIMA

Redaktor techniczny — RYSZARD PERCZAK

Komunikat MHWiU

W celu ułatwienia zaopatrzenia ludności w mięso i jego przetwory na okres świąt, wprowadza się począwszy od 25 marca br., sprzedaż tych artykułów na kwietniowe karty zaopatrzeniowe.

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług zwraca się z prośbą do konsumentów, aby rejestracji kwietniowych kart zaopatrzenia na mięso i jego przetwory, dokonywali przy pierwszym zakupie, w miarę możliwości nie później niż do 1 kwietnia br.

W przypadku kart zaopatrzenia zawierających odcinek „drób" dopuszcza się możliwość zakupu jednej sztuki drobiu o wadze przekraczającej 1 kg, z tym, że różnica winna być pokryta nominałem na mięso.

Jednocześnie informuje się, że wszystkie marcowe karty zaopatrzenia, w tym również na mięso i jego przetwory są ważne tylko do końca marca br., wyjątek stanowią odcinki na proszek, znajdujące się na kartkach zaopatrzeniowych typu „P", które zachowują ważność do końca kwietnia br. (PAP)

24 godziny

BEJRUT. — Jedna osoba zginęła, a trzy zostały ranne, w poniedziałek, gdy żołnierze izraelscy ponownie otworzyli ogień do ludności palestyńskiej na zachodnim brzegu Jordanu, od tygodnia strajkującej przeciwko utrwalaniu przez Izrael okupacji tego terytorium.

DELHI. — W poniedziałek w indyjskim mieście Waranesi rozpoczął się XII Zjazd Komunistycznej Partii Indii.

BEJRUT. — W poniedziałek prezydent Syrii Hafez Asad spotkał się w Damaszku z przewodniczącym OWP Jaserem Arafatem.

BEJRUT. — Rząd izraelski oznajmił w niedzielę, że nie zakończy ewakuacji swych wojsk z Synaju w przyszłym miesiącu jeśli nie zostaną rozwiązane kwestie sporne w sprawie przebiegu granicy z Egiptem.

RZYM. — W poniedziałek w sądzie w Weronie, gdzie toczy się proces terrorystów oskarżonych o uprowadzenie w grudniu ub. roku amerykańskiego gen. Jamesa Doziera, prokurator Guido Papalia zażądał dla nich kar od 2 lat i 8 miesięcy do 30 lat więzienia.

DELHI. — W ciągu ostatniego weekendu nad Filipinami przeszedł tajfun „Mamia". Prędkość wiatru dochodziła do 95 km na godz.

MADRYT. — Dwaj policjanci i młoda kobieta ponieśli śmierć, a dwie osoby odniosły rany w wyniku dokonanego w poniedziałek najkrwawszego w tym roku zamachu terrorystycznego w Hiszpanii.

PARYŻ. — W poniedziałek na giełdzie paryskiej frank francuski znalazł się ponownie pod silną presją. Jego wartość wobec innych walut świata zachodniego nadal obniżyła się. Za jednego dolara USA płacono 6,245 ff, co oznacza pobicie rekordowego kursu — 6,226 ff, zanotowanego w piątek rano.

RZYM. — Zgodnie ze wstępnymi ocenami władz trzęsienie ziemi, które nawiedziło w niedzielę południową część Włoch, pozbawiło dachu nad głową ponad tysiąc osób. Niektóre miejscowości zniszczone zostały w 80 procentach. Ofiar śmiertelnych nie zanotowano.

WASZYNGTON. — Przebywający z wizytą w Waszyngtonie japoński minister spraw zagranicznych Yosiho Sakurauchi w poniedziałek został przyjęty przez prezydenta USA Ronalda Reagana.

Wywiad z wiceministrem W. Gwiazdą

Pomoc krajów socjalistycznych

Wiceminister handlu zagranicznego — WŁADYSŁAW GWIAZDA udzielił wywiadu dziennikarzowi Polskiej Agencji Prasowej na temat pomocy towarowej udzielonej Polsce przez kraje socjalistyczne.

— Panie ministrze, w ostatnim czasie kraje RWPG przyszły nam z konkretną pomocą gospodarczą. Czym charakteryzowała się ta pomoc?

— Kraje socjalistyczne (poza ZSRR) zadeklarowały pomoc towarową ogólnej wartości 51,7 mln rubli i 15 mln dolarów. Jest to pomoc bezzwrotna oraz w ramach dostaw dodatkowych na warunkach handlowych wartości 35,9 mln rubli.

Dostawy w ramach pomocy bezzwrotnej przebiegają sukcesywnie. Otrzymaliśmy już między innymi mięso z NRD i Mongolii, kaszę mannę, mleko i zupy w proszku oraz leki z CSRS, odzież i bieliznę dziecięcą, łóżka i wózki dziecięce, tekstylia, sprzęt medyczny i papierosy z NRD

Dalsze dostawy, m. in. ryżu i mączki kukurydzianej, są w drodze. Asortyment towarów dostarczanych nieodpłatnie ustalany jest przez kraje udzielające pomocy. Z zadeklarowanych dodatkowych dostaw na warunkach handlowych otrzymaliśmy już m. in. mięso i przetwory mięsne, mąkę, kaszę jęczmienną, makarony, przetwory owocowo-warzywne, wino, farmaceutyki, mydło, konfekcję, papierosy. Spodziewane są wkrótce dostawy obuwia, odzieży, pralek automatycznych, dywanów itp.

— Jak przedstawiać się będą tegoroczne obroty z ZSRR po stronie eksportu i importu?

— Obroty z ZSRR charakteryzują się największym niezrównoważeniem. Ujemne dla nas saldo towarowe ze Związkiem Radzieckim wynosi w br. 1,04 mld rubli, wobec 1,18 mld rubli — z całym I obszarem płatniczym. Eksport do ZSRR wzrośnie o 13,3 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym. Natomiast w imporcie będzie spadek o 2,3 proc.

W imporcie z ZSRR zdecydowanie dominują dostawy paliw, surowców i materiałów do produkcji. Ich udział ma wynieść 72,8 proc. całego importu. Wartość tych dostaw — 3,42 mld rubli — jest przeszło 7 razy wyższa od polskich dostaw tej samej grupy towarów.

Dostawy radzieckich artykułów konsumpcyjnych, zarówno rolno-spożywczych (ok. 12 mln rubli), jak i pochodzenia przemysłowego (ok. 153 mln rubli), wynoszą 3,4 proc. całego importu z ZSRR.

Uwzględniając saldo towarowe roku 1982 oraz ujemne dla PRL saldo płatnicze, jakim zamknął się rok ubiegły, przewidywane zadłużenie PRL w ZSRR na koniec 1982 roku wyniesie 2,7 mld rubli (tj. 73,8 proc. wartości tegorocznego eksportu do ZSRR).

Ważne jest dla nas to, że Związek Radziecki wyraził zgodę na spłacenie tego zadłużenia w dwóch transzach: ujemne saldo powstałe na koniec ubiegłego roku (ok. 1,5 mld rubli) — w I kwartale roku bieżącego, ujemne saldo roku bieżącego — w I kwartale roku 1983.

— Jak będzie przebiegać realizacja protokołów z 1982 roku?

— W realizacji protokołów 1982 r. wielkość importu, a w konsekwencji i obrotów, będzie funkcją możliwości eksportowych oraz stopnia atrakcyjności oferty eksportowej, szczególnie w grupie towarów inwestycyjnych.

Oczywiście, wielkość zakładanego eksportu towarów (i usług) inwestycyjnych nie wyczerpie naszych możliwości. Zwłaszcza dotyczy to usług budowlano-montażowych, gdzie ograniczenie zainteresowania partnerów zwiększeniem stopnia wykorzystania naszej oferty wynika ze zmniejszenia tempa inwestowania w tych krajach. Mimo to, eksport towarów i usług inwestycyjnych w 1982 r. powinien być większy niż zrealizowany w roku ubiegłym.

Jedynie eksport przemysłowych towarów konsumpcyjnych utrzyma się na poziomie roku ubiegłego. W pozostałych grupach towarowych, tj. surowców i materiałów do produkcji oraz artykułów rolno-spożywczych, możliwości eksportowe w 1982 r. są niższe niż dostawy zrealizowane w roku ubiegłym.

Chcę podkreślić, że specyficzną cechą wymiany towarowej z socjalistycznymi krajami europejskimi, poza ZSRR, jest przestrzeganie stałych, w dłuższym okresie czasu, propozycji w strukturze wzajemnych obrotów. W szczególności zwracano uwagę, aby wielkości dostaw w zakresie towarów nieinwestycyjnych, a więc: surowców i materiałów do produkcji oraz artykułów rolno-spożywczych i towarów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego, wzajemnie się bilansowały. W tym roku dostawy surowców i materiałów do produkcji oraz artykułów konsumpcyjnych, zarówno rolno-spożywczych, jak i przemysłowych z importu będą wyższe od naszych dostaw eksportowych. Sytuacja, jaka wytworzyła się w Polsce w ciągu kilkunastu ostatnich miesięcy, podważyła zaufanie naszych partnerów.

Obroty z krajami socjalistycznymi w tym roku ulegną dalszemu zwiększeniu, przy czym szczególnie — jak należy się spodziewać — po stronie importu. Toczą się w tej sprawie rozmowy ze wszystkimi naszymi największymi partnerami z obozu socjalistycznego (z ZSRR rozmowy takie już się zakończyły) — na wysokich szczeblach, w tym na najwyższym — z ZSRR.

ALICJA BRYS (PAP)

W ZTK „Teofilów"

Fot.: A. Wach

Tak można by krótko odpowiedzieć kierownikowi Zakładu Socjologii Zawodów Pani Prof. dr hab. Stefanii Dzięcielskiej-Machnikowskiej posługując się tylko argumentem toczącej się aktualnie powszechnie dyskusji nad kształtem przyszłych związków zawodowych, dyskusji, w której udział biorą głównie robotnicy — związkowcy. Z tego powszechnie dostępnego doświadczenia Pani Profesor nie wyciągnęła żadnych wniosków jeśli stwierdziła w wywiadzie udzielonym „Dziennikowi Łódzkiemu" (nr 16) że, „...związki zawodowe wcale nie są konieczne, że mogą nie istnieć".

W przeszłości także spotykaliśmy się z podobnymi opiniami. W latach 50 głoszona była teza, że sam akt ustrojowy socjalizmu zlikwidował antagonizmy społeczne (bo przecież własności kapitalistycznej nie ma, wyzysk został zlikwidowany) to po co związki zawodowe (chyba tylko jako transmisja partii), po co organy samorządowe?

Pod koniec lat 60 lansowana była znowu inna teza (m. in. przez „Prawo i Życie"), że demokracja socjalistyczna ma uzasadnienie tylko w pierwszej fazie rewolucji, a potem „stanowi coś w rodzaju kuli u nogi sprężystego fachowego kierownictwa". Odprawę tym poglądom dawała m. in. „Polityka" (n. b. pod wodza M. F. Rakowskiego), wysuwając zarzut że jest to spojrzenie technokratyczne i menadżerskie, a człowieka traktuje się jako jeden z elementów (przedmiot) sił wytwórczych.

Zastanawiając się — w dalszej części wywiadu — nad „sensem związków zawodowych w systemie socjalistycznym w ogóle „Pani Profesor twierdzi (i słusznie), że „koncepcja związków zawodowych jako jedynie transmisji partii do mas" nie sprawdziła się Dalej jednak czytamy: „związki zawodowe w naszym systemie jednak, występując przeciwko pracodawcy, zawsze występują przeciwko sobie..." (sic!) — Jak to jest z tym „występowaniem przeciwko sobie" niech nam objaśni prof. dr S. Widerszpil, który na V Zjeździe Socjologów w Krakowie (1977 r.) powiedział:

Związki zawodowe — jednak będą

„Mogą się ujawniać i ujawniają sprzeczności i konflikty między poszczególnymi grupami klasy robotniczej, a przedstawicielami administracji gospodarczej w zakładach pracy (oraz poszczególnymi instytucjami państwa socjalistycznego), dotyczące takich spraw jak: organizacja pracy, warunki pracy, wprowadzanie innowacji technicznych i organizacyjnych, podział premii i świadczeń socjalnych, sposób gospodarowania i podejmowania decyzji, kultura współżycia między przełożonymi a podwładnymi itp. Sprzeczności te mogą i powinny być rozwiązywane za pośrednictwem organizacji związkowych i partyjnych."

Myślę, że ta wypowiedź jest jednocześnie odpowiedzią na inne stwierdzenie zawarte w wywiadzie: „Jak rząd nie da, to związek niczego mi nie załatwi".

Z dalszych partii wywiadu dowiadujemy się m. in., że „Solidarność" „nigdy nie była związkiem zawodowym", a Pani Profesor ma jednak swój „model" związków zawodowych — których rola została sprowadzona „niemal do zera" (jak stwierdził dziennikarz przeprowadzający wywiad).

Doświadczenia w krajach zachodnich i u nas świadczą o tym, że związki zawodowe stanowią dziś podstawową i najbardziej powszechną organizację społeczeństwa. Dyskutując o przyszłości związków zawodowych nie możemy ich tworzyć od zera, tak jak gdyby nie było CRZZ i „Solidarności" Z każdego doświadczenia historycznego (polska szkoła myślenia patriotycznego), musimy brać naukę i wyciągać wnioski dla współczesności.

Przypomnijmy więc w tym miejscu, że w latach 60 właśnie w Związkach Zawodowych Metalowców zrodził się ruch humanizacji pracy, a w innych branżach z powodzeniem związki podjęły działalność społeczno-wychowawczą.

Przypominajmy więc, że „Solidarność" w swym nurcie związkowym, a także społecznym była ruchem protestu wobec deformacji naszego życia społeczno-gospodarczego, była wyrazicielem potrzeb społecznych nie dostrzeganych i ignorowanych w poprzednich latach — co więcej „Solidarność" przez swoją niezależność i samodzielność była próbą stworzenia przez robotników gwarancji przed kolejnymi wypaczeniami (zresztą nie tylko w stosunkach pracy).

Rola, funkcja i miejsce związków zawodowych w naszych socjalistycznych warunkach została określona na IX Zjeździe partii. Uchwałą tego zjazdu wyraźnie stwierdziła, że związki zawodowe mają być samorządną i samodzielną organizacją ludzi pracy, tworzoną przez nich samych, wyrażającą ich potrzeby i interesy. Dalej uchwała precyzuje, że związki mają prawo i obowiązek reprezentowania tych potrzeb i interesów wobec całego społeczeństwa, władzy i organizacji politycznych, a szczególnie wobec partii (jako przewodniej siły politycznej).

Dla wypracowania naszego polskiego modelu związków zawodowych — ze względu na wielość światopoglądowych postaw — źródłem inspiracji powinna stać się także ostatnia encyklika Jana Pawła II „Laborem exercens".

mgr J. WOJCIECHOWSKI
(autor jest publicystą pracy PAX)

SKARBONKA ZDROWIA

Różnie mówiło się o spożytkowaniu naszych wspólnych pieniędzy, ale wszelkie zastrzeżenia co do prawidłowości wykorzystania funduszu rozwiała niedawno Najwyższa Izba Kontroli, dopatrując się zaledwie drobnych uchybień w gospodarowaniu pieniędzmi. W ciągu 9 lat istnienia funduszu nie zdarzyły się tam żadne nadużycia. Pieniądze wydatkowano zgodnie z ich przeznaczeniem i regulaminem. Mimo to są tacy, co poddają w wątpliwość część wydatków, zwłaszcza 3 mld zł, za które zakupiono m. in. sprzęt medyczny, karetki pogotowia, czy wybudowano hotel dla pielęgniarek. Jednakże zarówno bomba kobaltowa, jak i aparat rentgenowski, hotel dla pielęgniarek i kilka telewizorów dla pensjonariuszy domów pomocy społecznej — także były potrzebne.

Oczywiście, każdy może pozostać przy własnym zdaniu na ten temat ale nie sposób kwestionować całości dotychczasowego dorobku funduszu. Jeśli — dla przykładu — polska wieś wzbogaciła się o 347 ośrodków zdrowia, to jak gdyby w pełni zostały zaspokojone potrzeby w tym zakresie pięciu województw. Jeśli oddano do użytku ludności 6800 łóżek szpitalnych, jest to jednoznaczne ze zbudowaniem ponad 20 szpitali średniej wielkości. Jeśli dorobiliśmy się dzięki funduszowi 50 nowych żłobków, to rozwiązały one problemy opiekuńcze 3600 rodzin.

Obecnie na koncie funduszu znajduje się 14 mld złotych. Suma ta ma konkretne przeznaczenie. W budowie jest bowiem 28 szpitali, 13 pawilonów, 200 ośrodków zdrowia, 75 przychodni i 50 żłobków. Przy trzykrotnej zwyżce cen na materiały budowlane, kwota ta nie wystarczy na doprowadzenie do końca rozpoczętego dzieła, choć szkoda byłoby zatrzymać się w połowie drogi.

Niedostatki służby zdrowia już tak dały nam się we znaki, że wszyscy sięgnęliśmy do własnych kieszeni, aby zapewnić sobie lepszą opiekę medyczną. I tak w 1973 r. powstał Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia.

Drastyczne ograniczenia inwestycji lecznictwa w okresie poprzedzającym lata siedemdziesiąte zepchnęły na szary koniec ochronę zdrowia, a dopiero po 1976 r. obiecywano na ten cel większe środki z gospodarki narodowej. Z tymi zapewnieniami, jak i funduszem, wiązaliśmy duże nadzieje, nie podejrzewając, że polityka gospodarcza państwa pozwoli nam tylko na częściowe i z dużymi opóźnieniami, realizowanie zamierzeń.

Tymczasem jednak wywiązywaliśmy się rzetelnie z obietnic. Załogi zakładów pracownicy instytucji, rolnicy, młodzież — wrzucili do tej narodowej skarbonki prawie 29 mld złotych. Ta powszechna zbiórka i bezpośrednia praca przy wielu obiektach miała nam przybliżyć lekarzy, ułatwić zabiegi, zapewnić miejsce w szpitalu.

A trochę ustaliśmy w tym marszu W ciągu ostatnich dwóch lat uwagę społeczeństwa absorbowało wiele innych spraw i pieniędzy na konto NFOZ wpływało mniej. Ustaliśmy także i z innych względów. Ci, którzy mają już lekarza bliżej, nie widzą potrzeby swojego dalszego uczestniczenia w zbiórce, choć jest to spojrzenie krótkowzroczne. Któż bowiem zdoła przewidzieć, jak bardzo może być wkrótce przydatny ludności tych gmin lub miast nowy wojewódzki szpital ze specjalistycznymi przychodniami? Trudno też nie docenić znaczenia budowy w Warszawie Centrum Onkologii, które niezależnie od szpitala, będzie ośrodkiem naukowo-badawczym służącym całemu krajowi.

Zniechęca do NFOZ także przeciąganie się inwestycji. Gdyby wreszcie udało się przyspieszyć cykle produkcyjne i zamykać budowę szpitala w granicach 5, a przychodni — 2 lat, zaś postawienie i urządzenie wiejskiego ośrodka zdrowia skrócić do półtora roku, może udałoby się przywrócić społeczne przekonanie do funduszu.

W. STRZAŁKOWSKA
(KAR)

Perspektywy rynku

(Dokończenie ze str. 1)

Reforma gospodarcza — zdaniem niektórych posłów — stwarza istotny problem równomiernego rozmieszczenia towarów. W korzystniejszej sytuacji znajdują się województwa dysponujące dużym potencjałem przemysłu przetwórczego produkującego na rynek. W miarę oddalania się od dostawcy rosną koszty transportu i magazynowania oraz koszty handlowe W tym kontekście podkreślano, że istotną sprawą staje się uregulowanie marż. Dotychczasowe zasady ich ustalania przeszły niemal automatycznie w nowy układ cen. Trudno obecnie dociec, jaka jest rzeczywista relacja marży do zwiększonych kosztów handlowych i czy ich obecny poziom nie wpływa w zbyt dużym stopniu na kształtowanie się cen. Mówiono również o tym, że podniesienie marż wywołało zrozumiałe oczekiwanie społeczeństwa na poprawę funkcjonowania handlu. Postęp w tej dziedzinie jest jednak niedostateczny.

Krytycznie odniesiono się także do problemu jakości towarów rynkowych. Stwierdzono, że handel będąc nadal słabszym partnerem przemysłu, koncentruje z konieczności swą uwagę na ilościowym zaopatrzeniu rynku i uzyskaniu chociażby globalnej na nim równowagi. Równocześnie restrykcje gospodarcze, przy silnym uzależnieniu producentów od dostaw z importu, powodują, że liczy się każdy surowiec i każdy materiał. Ich właściwe wykorzystanie, zgodne z ukształtowanym przez reformę cen popytem, jest obecnie kwestią podstawową dla poprawy zaopatrzenia. Pos. Eugeniusz Czuliński (SD, okr. wyb. Gdynia), nawiązując do tego tematu, stwierdził, że występują daleko idące zaniedbania w sferze wykorzystania i przetwórstwa surowców.

Nawiązując do sprawy zmian cen, posłowie podkreślali, że mimo decyzji rządowych amortyzujących proces ich wzrostu, wiele przedsiębiorstw usiłuje nadal ukryć w cenach niedowład organizacyjny oraz brak efektywności gospodarowania. Jest to tym łatwiejsze, że w sferze artykułów przemysłowych odczuwalny spadek dostaw spowodował głęboki deficyt wielu towarów. Są one nadal — mimo wyższych cen — wykupywane. Z poselskich wizytacji wynika również, że nie wszyscy producenci stosują prawidłowo zasady ustalania cen, a zwłaszcza niewłaściwie naliczają stawki podatku obrotowego.

Bardziej stabilna sytuacja występuje na rynku artykułów żywnościowych, gdzie większość cen ustala państwo. W dużej mierze wpływa na to także rozszerzony system reglamentacji. Funkcjonuje on sprawniej również dzięki zmniejszeniu popytu. Istnieje jednak niebezpieczeństwo — mówiono — że w drugim kwartale bilanse dostaw mogą zmusić do zmiany norm na mięso. Istnieje więc konieczność dokładnego przeanalizowania aktualnego popytu na ten artykuł, a zwłaszcza kwestii wykorzystania kartek w styczniu i lutym. Wrócić również należy do wielokrotnie wysuwanych postulatów rolników o przyznanie określonego deputatu mięsa w zamian za odstawiony żywiec. Mogłoby to, zdaniem pos. Jadwigi Biernat (ZSL, okr. wyb. Gniezno), zaktywizować skup.

23 bm. członkowie sejmowej Komisji Handlu Wewnętrznego, Drobnej Wytwórczości i Usług wizytować będą giełdy wiosenne w Poznaniu. (PAP)

„Witeź IV"

Radziecki statek badawczy „Witeź IV" wypłynął w swój pierwszy rejs z czarnomorskiego portu w Noworosyjsku z ekspedycją oceanologiczną na pokładzie.

Statek ten, należący do Instytutu Oceanograficznego Akademii Nauk Związku Radzieckiego, jest kontynuatorem swych trzech poprzedników „Witeź I", „Witeź II" i „Witeź III" pływających od ponad wieku z misjami naukowymi.

„Witeź IV" został zbudowany dla radzieckich oceanografów w Szczecinie. Jego długość wynosi 111 m, szerokość 16,6 m Dwa główne silniki o mocy 6.400 KM poruszają statek z szybkością 18 węzłów. 20 laboratoriów posiada końcówki głównego komputera pokładowego do którego pamięci wprowadzane są dane uzyskane w trakcie prac badawczych.

Na pokładzie znajduje się również batyskaf „Argus", w którym członkowie ekspedycji mogą zanurzać się na głębokość kilkuset metrów.

Obecna ekspedycja zajmuje się badaniami na Morzu Śródziemnym u wybrzeży Cypru oraz podwodnych gór w rejonie Gibraltaru.

Na zdjęciu: komora dekompresyjna na pokładzie statku badawczego „Witeź IV"

PRAWO I ŻYCIE

Z. TARNOWSKA

Bez pobłażania!

Nie byłam w stanie przeczytać spokojnie i dokładnie akt śledczych i sądowych dotyczących sprawy, której epilog rozegrał się przed Sądem Wojewódzkim w Piotrkowie. Nie będę więc dokładna w relacji, ale nie tylko wzburzenie jest tego przyczyną. Względy obyczajności nakazują mi pominięcie szczegółów, które zresztą zostały tylko w zapisach akt postępowania przygotowawczego. Główny świadek, a jednocześnie poszkodowana, nie była w stanie powtórzyć przebiegu okropnych wydarzeń na sali sądowej, a oskarżony odmówił kategorycznie jakichkolwiek wyjaśnień. Oświadczył, że w ogóle nie powie nic. Czyżby i on odczuł coś w rodzaju wstydu?... Mało prawdopodobne.

Nazwa miejscowości nie jest ważna. W znacznej odległości od wsi mieszkają samotnie staruszkowie — małżeństwo. On — od wielu lat niewidomy — ma 88 lat, ona — 80. W godzinach wieczornych 7 lutego zjawił się w ich obejściu podpity osobnik. Zaczął mówić o ich zmarłym synu, więc wpuścili go do domu. Staruszka zauważyła, że z zaciśniętej dłoni wystaje ostrze noża. Osobnik zgasił światło, brutalnie dokonał gwałtu na bezskutecznie broniącej się, słabej kobiecie, atakując także spieszącego jej z równie bezradną pomocą 88-letniego męża. Znęcanie się nad kobietą trwało długo. Świadectwo oględzin lekarskich wymienia wiele dotkliwych obrażeń. Bandyta nie opuścił zaraz domostwa. Zażądał pod groźbą użycia noża wydania pieniędzy, dolarów, złota i zegarków. Zmaltretowana kobieta wręczyła mu wszystkie zasoby — 14 tys. zł. Bandyta dalszymi groźbami użycia noża zmusił ją jeszcze do złożenia przysięgi, że nie doniesie o niczym milicji.

Przestępca został zatrzymany dwa dni później. 36-letni Ignacy Nowak, zatrudniony od 26 stycznia br. w Gliwickich Zakładach Materiałów Ogniotrwałych, odpowiadał 6 marca (w trybie doraźnym) przed Sądem Wojewódzkim. Wymierzono mu karę łączną: 15 lat pozbawienia wolności, 10 lat pozbawienia praw publicznych, 20 tys. zł grzywny. Zasądzono 10 tys. kosztów opłat i obciążono w całości kosztami postępowania.

ŹLE STOSOWANY HUMANIZM

Nie był to pierwszy, ni drugi wyrok. Przeszłość skazanego budzi grozę. Był on już karany za podobne przestępstwa. W 1973 r. został skazany przez Sąd Powiatowy w Świnoujściu na karę łączną 11 lat pozbawienia wolności i 5 lat pozbawienia praw publicznych. Wyszedł z zakładu karnego po 6 latach i 9 miesiącach — zwolniony warunkowo. W 1980 r., a więc wkrótce po zwolnieniu, został skazany przez Sąd Rejonowy w Radomsku na 5 lat pozbawienia wolności, 5 lat utraty praw publicznych i 15 tys. grzywny za dokonanie rozboju. Po... 2 latach i 2 miesiącach... wyszedł na wolność! Sąd Wojewódzki w Kaliszu udzielił mu przerwy w odbywaniu kary na 6 miesięcy. I tak oto groźny recydywista znalazł się na wolności. W celach leczniczych. Pewnie w tychże celach (cierpi na owrzodzenie żołądka) raczył się bezpośrednio przed dokonaniem zbrodni zgwałcenia i rozboju alkoholem.

Rozumiem humanizm i humanitaryzm prawa, rozumiem i popieram tendencje łagodzenia rygorów kodeksu karnego i kodeksu wykonawczego kary. Nie w takim jednak stopniu, żeby jakiekolwiek ulgi i przywileje były stosowane do gruntownie zdemoralizowanych i nie budzących żadnych nadziei na resocjalizację recydywistów.

Eksplozja swobód obywatelskich jaką odnotowaliśmy w tak niedalekiej przeszłości, przyniosła społeczeństwu także nieoczekiwany plon: ponad 100 buntów w zakładach karnych, zgłaszanie żądań w formach i treściach nie notowanych w historii prawa, wystąpienia skazanych z siłą obezwładniającą dozór. Podpalania, demolowanie zakładów, ucieczki, manifestacje na kominach — długo by wyliczać. Na wolność wydostało się kilkuset poważnych przestępców, z których nie wszystkich jeszcze ujęto.

SPOŁECZEŃSTWO NIE MOŻE SIĘ BAĆ!

Stopniowe łagodzenie przepisów stanu wojennego tudzież całkowite zniesienie niektórych rygorów (swoboda poruszania się po kraju) stało się okazją do wykorzystywania swobód obywatelskich przez elementy przestępcze, pasożytów, obiboków, różnego autoramentu awanturników, złodziei i wręcz bandytów, (chociaż dla nich i rygory stanu wojennego nie miały większego znaczenia). W samej Łodzi miały miejsce 4 zabójstwa — ofiarą ostatniego padła 20-letnia dziewczyna. W krakowskim pociągu zamordowano w sobotę dwie kobiety.

Każdy dzień przynosi informacje o nowych zbrodniach dokonywanych w różnych rejonach kraju. Społeczeństwo jest zaniepokojone, więcej — ludzie znowu zaczynają się bać, ale jednocześnie domagają się stworzenia bezpiecznych warunków trudnego bytu. Prezydium Rządu na ostatnim posiedzeniu podjęło decyzje o konsekwentnej walce z przestępczością, o poprawieniu dyscypliny społecznej, o ochronie gospodarki narodowej itd. Wierzę, że będą to postanowienia wprowadzane w życie natychmiast i z całym rygorem prawa w stosunku do tych którzy prawo mają za nic a pojęciem praworządności spekulują wrzaskliwie w obronie anarchii. Ona im bowiem stwarza warunki do występowania przeciwko życiu, zdrowiu i mieniu ludzi uczciwych przeciwko własności państwowej i społecznej. Musimy się bronić przed tym zdecydowanie bez dawania posłuchu fałszywym okrzykom na rzekome restrykcje i akcje „gnębiące naród". Wszyscy doskonale wiedzą, że dotyczą one tylko tej części społeczeństwa, która zagraża porządkowi i bezpieczeństwu. Ta część musi się podporządkować surowości prawa. Swobody obywatelskie są dla uczciwych, a nie dla tych, którzy w owe swobody bezpośrednio lub pośrednio godzą.

CZY BĘDZIE INTERWENCYJNY SKUP?

Pracownicy zakładów mięsnych i sami rolnicy długo nie zapomną jesieni sprzed roku, kiedy pod nóż musiały pójść małe, kilkunasto- a nawet kilkukilogramowe prosięta. I to nie tyle przez sam zaistniały fakt, lecz przez oprawę i wydźwięk społeczny, jaki mu nadano. Skupy interwencyjne istnieją bowiem od dawna i wcześniej jakoś nikt z ich powodu nie darł szat, chociaż, czego by tu nie powiedzieć, taka forma ratowania rynku należy do najbardziej drastycznych. Niestety, często koniecznych. Gdy zachodzi konieczność interwencyjnego skupu, wówczas jest już za późno na dyskusję. Sytuację można uratować jedynie, gdy niebezpieczeństwo dostrzeże się w porę...

Fachowcy od gospodarki rolnej twierdzą, że tego roku od połowy marca zaczną się tzw. wyproszenia i że trzeba się liczyć, iż będzie ich dużo, przynajmniej dwukrotnie więcej, niż to przewidują możliwości „zagospodarowania" małych prosiąt, czyli po prostu dalszego ich chowu. Już teraz pewne symptomy świadczą o niebezpieczeństwie. Należy do nich spadek cen prosiąt na wolnym rynku.

— Jeśli ceny wolnorynkowe spadną poniżej najniższych cen gwarantowanych przez państwo (około 120 zł za kilogram), wtedy innego wyjścia nie będzie, chociaż bardzo pragniemy tego uniknąć — mówi zastępca dyrektora Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Łodzi — WITOLD BORYSEWICZ. Liczymy, że wraz z otwarciem kopców ziemniaczanych i wczesnym nadejściem wiosny powinno wystąpić większe zainteresowanie drobnych odbiorców zakupem prosiąt na targach. Oprócz tego, zakupom takim powinny sprzyjać również podwyższone ceny żywności. Gdyby jednak ceny na targach mimo to zaczęły spadać, zmuszeni bylibyśmy wprowadzić skup interwencyjny, w wyniku którego prosięta skierowane zostałyby do uboju, a następnie do garmażu.

Prosięta, o których mowa, znajdują się bowiem wyłącznie w obrocie wolnorynkowym i stąd cały kłopot. Większe tzw. warchlaki normalnie skupuje się w ramach kontraktacji. Te mogą być kierowane do dalszej hodowli. Dla nich zakłady mięsne mają zapewnione stanowiska w własnych tuczarniach. Krótko mówiąc, mają one szansę przeżycia. Z małymi jest gorzej. — To tak, jakby skierować przedszkolaki — twierdzi obrazowo dyrektor Borysewicz — do koszar wojskowych... Na rynku odbiorcami prosiąt o wadze od 8 do 17 kg są rolnicy indywidualni, przeważnie nie posiadający dużych gospodarstw. Kupują też działkowicze, mieszkańcy peryferii i tak dalej. Od nich właściwie wszystko teraz zależy. Tymczasem na jarmarkach dzieje się nie najlepiej.

Aktualnie za żywego prosiaka producenci żądają w Łodzi (za kilogram) 200—230 zł, w Sieradzu — 200—250, ale już w Piotrkowskiem od 140 do 180, zaś w Płockiem i Skierniewickiem cena próbuje się kształtować na poziomie 150—160 zł. Wspomniane ceny w porównaniu do styczniowych są niższe na tyle, iż władze dostrzegają groźbę...

Pytanie tylko, czy w porę i czy nie jest już za późno. Odpowiedzi udzielą najbliższe miesiące, gdyż sprawa powinna być jasna najdalej w kwietniu. Teraz trzeba się zastanowić co robić, aby zagrożenie zlikwidować. Liczenie na to, iż z chwilą rozpoczęcia interwencyjnego skupu rolnicy i inni nabywcy też się ruszą, przez co ceny skoczą natychmiast jest iście pokerową zagrywką albo, jak kto woli działaniem na zastraszenie: — nie kupisz, to my wykupimy nadwyżkę, a później sam zapłacisz dwa razy tyle... A jeżeli się nie wystraszą, co wtedy? Taki ratunek to już przysłowiowa musztarda po obiedzie.

A więc jak? — Najlepiej byłoby skłonić ludzi do hodowli prosiąt już od zaraz. To, iż jest to realne przekonał się niejeden mieszkaniec miasta, posiadacz działki lub domku jednorodzinnego. Wyhodowanie jednej sztuki, bądź nawet pary prosiąt w przydomowym pomieszczeniu na zwykłych odpadkach gospodarstwa, zielonkach i czerstwym pieczywie nie jest znów takie niemożliwe. Tak więc, zamiast czczej agitacji informujemy zainteresowanych — wiele osób o tym zapewne nie wie — że targi, na których można dokonać zakupu prosiaków w naszym województwie odbywają się: co wtorek w Głownie, w czwartki po 1 i 15 w Strykowie, w Zgierzu również po 1 i 15, ale w środy, w Ozorkowie w piątek po 8, w Aleksandrowie w czwartek po 10, zaś w Konstantynowie w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca. Trochę to skomplikowane, ale handlowe tradycje w małych miastach takie już są i rady nie ma.

Niestety na tym nasza rola właściwie się kończy. Zaczyna się natomiast zadanie dla służby rolnej, która powinna intensywniej upowszechniać porady dla hodowców-amatorów. Powinna dotrzeć z tym na zebrania wiejskie. Dobrze widziane byłyby także materiały na temat chowu, żywienia i pielęgnacji tuczników na potrzeby własne w formie broszur, chociażby z WOPR w Bratoszewicach.

Propaganda propagandą, a pieniądze pieniędzmi. Sprawa więc następna, to czy ludzi będzie stać na zakup prosiaków, kiedy wszystko takie drogie. I tu naprzeciw kłopotom potencjalnych nabywców wychodzi Bank Gospodarki Żywnościowej, którego dyrektor MARIA PIECHOCKA informuje: — Gdyby wystąpiły trudności płatnicze to nabywcy mają szanse uzyskania kredytu w każdym banku spółdzielczym na terenie swojej gminy. Nasze banki będą udzielały kredytów dla wszystkich, którzy mają warunki do małej hodowli. Kredyt będzie wypłacany na podstawie złożonego wniosku. Jeśli kredytobiorcą będzie nasz stały klient lub wysokość kredytu nie przekroczy 10 tys. zł to nie będzie potrzebne żadne dodatkowe zabezpieczenie. Dopiero powyżej tej sumy trzeba znaleźć jednego poręczyciela. Zasada ta jest nowa, zdecydowaliśmy się na nią właśnie po akcji w 1980 r. Kredyt oprocentowany jest w stosunku 4 proc. i udzielany jest na zasadach kredytu rolniczego obrotowego. Warunki spłaty ustala kredytobiorca z konkretnym bankiem.

Arsenał środków zaradczych uzupełnia decyzja władz administracyjnych województwa w myśl której bez przeszkód udzielane mają być koncesje wszystkim osobom zainteresowanym pośrednictwem w sprzedaży prosiąt. Przecież to czego nie można sprzedać w Łodzi i okolicach może okazać się poszukiwane w innych regionach kraju. Jest więc i taka szansa.

Zastępca dyrektora Wydziału Rolnictwa ULM — JAN PRUSINOWSKI, charakteryzując sytuację hodowlaną województwa twierdzi: — Łódzkie rolnictwo ukierunkowane jest i zawsze było na produkcję mleczną. Niemniej od paru lat wyrósł nam niespodziewanie i drugi kierunek. Wzrost pogłowia trzody w naszych gospodarstwach rolnych wyniósł w ubiegłym roku 157,9 proc., co daje najwyższą dynamikę w całym kraju. Nie trzeba nikogo przekonywać, że stwarza to dla pozbawionej rolniczego zaplecza aglomeracji dużą szansę, której bez pomocy społeczeństwa nie będziemy mogli wykorzystać. Liczymy, że na wiosnę przybędzie w województwie około 60 tys. małych prosiąt, z czego rolnicy pozostawią sobie w gospodarstwach około 30 tys. Resztę muszą sprzedać tym wszystkim, którzy mają możliwość utrzymania zwierząt. Jeśli natomiast tacy się nie znajdą...

Przetrzymywanie prosiąt bez paszy a tym samym narażenie na straty stada podstawowego, byłoby dopiero kardynalnym błędem.

PAWEŁ WOLDAN

SPORT • SPORT • SPORT

PO MECZU ŁKS — POGOŃ

Kibice zadowoleni tylko z punktów...

Wydarzeniem 18 kolejki ligowej był mecz ŁKS — Pogoń w Łodzi. Podopieczni trenera **Leszka Jezierskiego** wygrali tę ligową potyczkę i nic dziwnego, że tym samym poprawiły się nastroje w drużynie, klubie, jak i zwiększyły się nadzieje na zajęcie w lidze eksponowanego miejsca. Tak wyglądają fakty. A co sądzą o tym sami kibice? Oto nasza błyskawiczna sonda:

ZBIGNIEW KAŹMIERCZAK — pracownik „Polmozbytu":

— Dobrze pan trafił. Jestem kibicem ŁKS (i Widzewa też). Obu łódzkim drużynom życzę jak najlepiej, interesuje mnie, aby w rozgrywkach ligowych spisywali się „na medal".

Oglądałem również sobotni mecz ŁKS z Pogonią. Pierwsze, co się rzucało w oczy, to przede wszystkim bardzo słaba postawa dotychczasowego lidera rozgrywek. Beniaminek ekstraklasy zaskoczył mnie in minus. Zrobiłem sobie na własny użytek porównanie umiejętności piłkarskich dwóch kandydatów do tytułu mistrzowskiego — Pogoni i Widzewa. Stwierdzę krótko: różnica klasy na korzyść drużyny Bońka, Smolarka, Żmudy i Młynarczyka. Jedenastka z ul. Armii Czerwonej przerasta drużynę, trenowaną przez trenera **Jerzego Kopę** pod każdym względem piłkarskiego wyszkolenia.

Podzieliłem się tą refleksją przy okazji meczu ŁKS — Pogoń, zaś co do samej tej ligowej konfrontacji uważam, że stała na bardzo słabym poziomie. Do tego swoim stylem sędziowania dostroił się arbiter, który wykazywał po prostu „refleks szachisty". Nie mogę w tym momencie wypowiadać się na temat bramki strzelonej (lub nie) w 2 minucie spotkania przez Płachtę. Po prostu siedziałem za daleko od akcji, by ją jednoznacznie określić. Nawet, jeżeli nie było celnego trafienia, należy reagować szybciej...

Pyta mnie pan o perspektywy ŁKS po tym zwycięstwie. Jestem pełen uznania dla pracy trenera **Jezierskiego**. Potrafił w krótkim czasie stworzyć z młodego zespołu niezły team. Uważam, że w przypadku wzmocnienia drugiej linii, stać będzie ten zespół na liczenie się w ligowej konfrontacji. Uważam, że nadal np. nie wykorzystuje swych dużych możliwości **Andrzej Milczarski**. Musi grać aktywniej, a nie czekać, kiedy piłka wpadnie mu na nogę.

Wierzę, że ŁKS zajmie wyższe miejsce w piłkarskiej ekstraklasie, jednak do rozgrywek Pucharu UEFA chyba nie zakwalifikuje się. Łódzka jedenastka jest w tej chwili nieźlym piłkarskim materiałem. Ci młodzi chłopcy mają „dryg do piłki". Żeby z tej mąki był chleb, potrzeba po prostu trochę czasu i niezbędnego ogrania w lidze.

ZDZISŁAW NOSKOWSKI — pracownik MPK:

— Moim zdaniem nie był to mecz na poziomie I ligi. Jest jednak stara zasada, że w efekcie liczą się tylko zdobyte punkty. ŁKS ma teraz ściślejszy kontakt z czołówką i chyba większe perspektywy na wywalczenie wyższej lokaty. Na pewno uplasuje się w pierwszej „szóstce". Po cichu można liczyć, że w końcu również wywalczy miejsce premiowane udziałem w rozgrywkach Pucharu UEFA.

W najbliższą środę ligowy mecz we Wrocławiu ze Śląskiem. Wywalczyć tam tylko remis, a wszystko będzie bardzo dobrze. Zresztą będzie już mógł grać Chojnacki, co powinno w widoczny sposób wzmocnić linię pomocy.

Co do samej Pogoni: zaprezentowała się w Łodzi słabiutko. Wydaje się, że szczecinianie są drużyną własnego boiska. Dużo gorzej walczą na wyjazdach.

CZESŁAW MARKIEWICZ:

— Pewnie, że bramka strzelona w 3 minucie przez Płachtę została zdobyta prawidłowo. Obrońca Kozłowski wybił piłkę już spoza linii. Niestety, sędzia nie uznał gola. Mecz w sumie słaby. Zwycięstwo ŁKS zasłużone, punkty się liczą. Za wcześnie jeszcze, by wypowiadać się na temat tych sprinterskich rozgrywek. Przecież w każdym tygodniu sytuacja zmienia się jak w kalejdoskopie.

Tyle kibice, nieśmiało marzący o tym, że wreszcie ŁKS spełni ich oczekiwania. A już w środę mecze Widzew — Wisła i Śląsk — ŁKS.

PUCHAR POLSKI ZDOBYTY!

Teraz rywalizacja w lidze

Powróćmy jeszcze na chwilę do Pionek, gdzie zakończyły się finałowe rozgrywki o Puchar Polski w siatkówce kobiet. **Z braku miejsca poinformowaliśmy tylko o wynikach, jakie uzyskała drużyna ŁKS, uczestnicząca w tym turnieju. Powtórzmy więc, że zdobyła ona bezapelacyjnie pierwsze miejsce, zaś w finałowym meczu, po pięciosetowej walce, pokonała Płomień Sosnowiec — aktualnego mistrza Polski.** Oto, co mówi na ten temat trener zespołu **Jerzy Matlak:**

— Pragnęliśmy jeszcze raz udowodnić swoją wyższość nad tym zespołem. Nic więc dziwnego, że drużyna wygrała bezapelacyjnie dwa pierwsze sety. Później było 2:2. Co ma powiedzieć trener zespołowi, gdy bierze czas przy stanie 4:13 decydującej partii? Stwierdziłem, że jeszcze szanse są, trzeba tylko walczyć! Musicie zagrać życiowy mecz. Na zagrywkę po zdobyciu piłki weszła **Krogulska**. Zdobyła trzy punkty z serwisowych asów. Zrobiło się 7:13. Czas dla Płomienia. Później zaczęła bardzo dobrze zbijać z lewego ataku **Erbel** (pięć punktów kolejno), dobrze blokowały **Agnieszka Dudkiewicz** i **Ania Szalbot**. Przeciwniczki nie zrobiły przejścia, wyrównaliśmy stan spotkania w tym secie i w końcówce przechyliliśmy go na własną korzyść...

— Jeszcze dzisiaj pan to przeżywa?....

— Oczywiście! Nie zapominajmy, że już po raz drugi odnieśliśmy zwycięstwo nad Płomieniem i był to już 12 mecz wygrany przez nasz zespół po kolei! Jest się więc z czego cieszyć. Rozumiem, że teraz kibice będą od nas wymagać jak najlepszej postawy w rozgrywkach finału „A". Nie zapominajmy jednak, że jest to bardzo młody zespół i może będzie to usprawiedliwienie dla mnie, ale uważam, że dziewczęta naprawdę wiele już w tym sezonie zwojowały.

W rozgrywkach mierzymy wysoko, ale nie oczekujmy, że wywalczymy już w tym roku mistrzostwo Polski. Oczywiście, będziemy walczyć o jak najwyższą lokatę.

Tyle trener. Od siebie dodajmy, że na podstawie własnych obserwacji uważamy, że siatkarki ŁKS zrobiły bardzo duży krok do przodu. Jest jeszcze wiele mankamentów w grze, choćby odbiór zagrywki, asekuracja bloku, brak wszechstronności poszczególnych zawodniczek. To doskonały w sumie materiał na drużynę wielkiego formatu, tylko potrzeba jeszcze przynajmniej roku solidnej pracy. Wierzymy, że potrafi to zrobić trener **Jerzy Matlak**. A my z przyjemnością będziemy odnotowywać dalsze sukcesy tego zespołu. „Szlachectwo zobowiązuje", więc liczymy na wysokie miejsce w lidze.

ECHA NIEDZIELI

W inauguracyjnej kolejce trzeciej ligi piłkarskiej, pabianicki Włókniarz zremisował na własnym boisku z łódzkim Orłem 1:1. Takim samym wynikiem zakończył się mecz piotrkowskiej Concordii z Lublinianką.

* * *

Koszykarze ŁKS pokonali w kolejnym meczu o mistrzostwo II ligi w Lesznie tamtejszą Polonię 100:73 i zajmują drugie miejsce w tabeli. Koszykarki Widzewa wygrały z AZS Warszawa 76:47, a łódzka Tęcza uległa w Gorlicach Glinnikowi 45:66.

* * *

Siatkarze drugoligowej Wifamy zajmują drugie miejsce w tabeli, a wyprzedza ich mająca już zapewniony awans do I ligi drużyna Posnanii. Siatkarki ChKS wygrały dwukrotnie z AZS Wrocław, a Społem uległo Siarce Tarnobrzeg 2:3 i wygrało w rewanżu 3:1. Obie łódzkie drużyny znajdują się, niestety, w strefie spadkowej.

* * *

W turnieju drużynowym o mistrzostwo LZS woj. łódzkiego w tenisie stołowym, triumfował LKS Pawlikowice, wyprzedzając LZS Rzgów i LZS Rąbień. W turnieju indywidualnym tytuły mistrzowskie zdobyli: wśród juniorek — A. Piasta z Kurowic, juniorów — T. Kroczyński z Rąbienia, seniorek — K. Cekalska ze Rzgowa i seniorów — J. Mikuta z Pawlikowic.

Pływacy „Startu" wygrali w Opolu

Na opolskiej pływalni odbyły się doroczne ogólnopolskie zawody zrzeszenia „Start". Uczestniczyły ekipy z Gdańska, Bydgoszczy, Poznania, Chorzowa, Opola i Łodzi. Z satysfakcją informujemy, że I miejsce zdobyli reprezentanci łódzkiego Startu, powracając z 35 medalami.

W gronie złotych medalistów znaleźli się **Dariusz Andrzejczak, Iwona Szkudlarek, Magdalena Koch** i **Jolanta Mruk**, które obok sukcesów indywidualnych zdobyły złoty medal wraz z Brzezicką, Gąsińską i Piotrowicz w sztafecie dziewcząt 5 x 50 m stylem dowolnym.

Dziś w Radio i TV

WTOREK, 23 MARCA

PROGRAM I

8.00 Wiad. i komunikaty. 8.15 „Obserwacje". 8.30 Przegląd prasy. 8.45 Żołnierski kwadrans. 9.00 Przedpołudnie spotkania — program społeczno-kulturalny. 10.30 „Nad Niemnem" — odc. pow. E. Orzeszkowej. 11.00 Wiad. 11.05 Koncert przed hejnałem. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Wiad. i komunikaty. 13.10 Tu radio kierowców. 13.20 Muzyczne wycinanki. 13.30 Piosenki kompozytorów polskich — Piotr Figiel. 13.55 Studio Relaks. 14.00 Wiad. 14.05 Przeboje, przeboje, przeboje... 14.50 Sielanki Sz. Szymonowica. 15.00 Wiad. 15.10 Popołudnie Studia Młodych. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 16.40 Polskie pieśni i melodie. 17.00 Dziennik i komunikaty. 17.10 Dzień w Polsce. 17.15 Koncert dnia — Wspomnij mnie. 18.00 Wiad. 18.05 Czas refleksji. 18.30 Artyści w naszym studiu — Malcolm Frager. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.30 Melodie ze ścieżki dźwiękowej. 20.00 Wiad. 20.05 Kalejdoskop dnia. 20.30 Koncert życzeń. 20.58 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy — B. Britten. 22.00 Wiad. 22.10 Radiowy Tygodnik Kulturalny. 22.50 Gwiazda tygodnia — Irena Jarocka. 23.00 Dziennik reporterów i wiad. sportowe. 23.40 Jazz na dobranoc.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Teatr dla przedszkolaków — „Złoty koszyczek" — słuch. H. Zdziłowieckiej. 10.00 „Operacja Overlord" — aud. M. Bartosińskiej. 10.25 Soliści i kameraliści. 11.00 Horyzonty wiedzy. 11.30 Wiad. 11.35 Komentarz zagraniczny. 11.40 Zespoły z tamtych lat. 12.05 Od A do Z polskiej piosenki — J. Bukowski. 12.30 „Dom Spokojnej Starości — za i przeciw" — aud. M. Maciejewskiej. 13.00 „Śpiewaj z nami". 13.25 Informacje o programie. 13.30 Wiad. 13.35 Ze wsi o wsi. 13.50 Z malowanej skrzyni. 14.00 Album operowy — z twórczości kompozytorów francuskich. 14.30 „Lord Jim" — fragm. pow. J. Conrada. 14.50 Płyty z koncertów — „Vistula River Brass Band" w klubie „Marysieńka". 15.15 NURT — Najnowsza historia Polski. 15.30 Wiad. 15.40 Ludzie i ich pasje. 16.00 Suita taneczna. 16.10 Dziś pytanie — dziś odpowiedź — Problemy ludzi starszych — aud. z telefonicznym udziałem słuchaczy — tel. 44-74-31. 17.00 Radiokurier. 18.30 Wiad. 18.35 Komentarz zagraniczny. 18.40 Ludzie i poglądy. 19.00 Kompozytor tygodnia — Henry Purcell. 19.35 „Piotruś Pan" — słuch. E. Marcinkowskiej. 20.00 Muzyczny seans filmowy — „Mężczyzna i kobieta". 20.45 Nauka języka niemieckiego. 21.00 Recital wieczoru — zespół „Pod Budą". 21.30 Echa dnia. 21.40 Wieczór literacko-muzyczny: „Niepisany pamiętnik" — aud. A. Wielowieyskiego; Świat muzyki współczesnej — utwory K. Serockiego; „Wpisani w Giewont" — fragm. pow. H. Worcella; Jazz dla wszystkich; Poezja na dobranoc. 23.50 Wiad.

PROGRAM IV

9.00 Dziennik. 9.05 Quod libet — czyli, co kto lubi. 9.40 „Igranie z nocą" — fragm. pow. J. Cabanisa. 10.00 W. A. Mozart: „Wesele Figara". 10.30 Ulubione piosenki Ireny Santor. 11.00 „Sztukmistrz z Lublina" — aud. o twórczości I. B. Singera. 11.30 Muzyka różnych narodów — Hiszpania. 12.00 Dziennik. 12.05 Od Bacha do Bartoka. 13.00 „Szkicownik poetycki Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej". 13.15 Trzy kwadranse swingu. 14.00 Z muzycznych nagrań bratnich radiofonii. 14.30 Nowe nagrania radiowe. 15.00 Dziennik. 15.05 „Moralność pani Zapolskiej" — aud. T. Kudelskiej. 15.30 Popołudnie melomana. 17.00 Dziennik. 17.05 Muzyczny temat dnia (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 Z cyklu: „Okolice kultury" — fel. Jerzego Wilmańskiego (Ł). 17.40 „Punkty widzenia" — komentarz Jana Bąbińskiego (Ł). 17.50 Minirecital Gilberta Becaud (Ł). 18.00 Klasycy muzyki rozrywkowej — Cole Porter. 18.30 „Nad Niemnem" — odc. pow. 19.00 Dziennik. 19.05 Klasycy muzyki rozrywkowej — Doris Day. 19.30 Wieczór w filharmonii — K. Szymanowski: IV Symfonia Koncertująca „Haransie". 21.10 Klub Stereo. 22.40 Fakty dnia. 22.50 Nocne divertimento. 23.40 Głosy, instrumenty, nastroje.

TELEWIZJA

PROGRAM I

7.00 RTSS — język polski. 7.30 TTR — wskazówki metodyczne. 8.00 Jęz. polski, kl. 6. 10.00 Dziennik. 11.00 Jęz. polski kl. 2 lic. C. K. Norwid „Pierścień Wielkiej Damy". 11.55 Jęz. polski. 12.30 Jak wprowadzać reformę gospodarczą. 15.40 Program dnia. 15.45 Kwadrans z Artelem. 16.00 Dla młodych widzów: „3 × 3" — turniej gier i zabaw. 17.00 Dziennik. 17.30 Estrada folkloru. 17.50 Interstudio. 18.20 Wszystko o reformie. 18.50 Dobranoc. 19.05 „Perła renesansu" — film o poznańskim ratuszu. 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.15 „Cygan" (2) — radziecki serial obyczajowy. 21.40 Dziennik. 22.10 Mistrzostwa świata w hokeju: Polska — Norwegia. 23.10 Melodia na dobranoc.

PROGRAM II

(powtórzenie z programu I z soboty i niedzieli)

18.00 Kalejdoskop: Kino Oko. 19.00 Wiad. (Ł). 19.30 Dziennik. 20.15 Wtorek melomana. 21.10 Testament Marii Skłodowskiej-Curie. 21.40 Od melodii do melodii.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 marca 1982 roku, zmarł, przeżywszy lat 81

Ś. † P.

ADAM POKORNY

podpułkownik artylerii WP,

kombatant I i II wojny światowej, komendant ZWZ AK Obwodu Tarnobrzeg w latach 1939—1942, ps. „Kamionka", żołnierz II Armii WP, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz medalami bojowymi polskimi, radzieckimi i czeskimi. Działacz kultury i sztuki, wyróżniony Złotą Odznaką za Opiekę nad Zabytkami Kultury.

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 marca br. o godz. 14 na Cmentarzu Wojskowym Łódź — Doły o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

Dnia 21 marca 1982 roku zmarł nagle

Ś. † P.

WŁADYSŁAW MATUSZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 24 marca 1982 roku o godz. 13 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku:

ŻONA, CÓRKA ZIĘĆ, WNUK I POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 19 marca 1982 roku zmarła po ciężkiej chorobie w wieku lat 23 studentka Uniwersytetu Łódzkiego.

Ś. † P.

EWA PAWLAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 marca 1982 roku o godz. 14 na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Szczecińskiej.

Pogrążeni w smutku

RODZICE wraz z RODZINĄ

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Dnia 19 marca 1982 roku zmarła nasza Koleżanka

EWA PAWLAK

absolwentka XV LO.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie składają:

WYCHOWAWCA,

KOLEŻANKI i KOLEDZY

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 marca 1982 roku zmarł w wieku lat 72

Ś. † P.

HENRYK KREJCZY

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 marca br. o godz. 14.30 na cmentarzu rzym.-kat. Zarzew.

RODZINA

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy pomagali nam oraz uczestniczyli w ostatniej drodze naszej jedynej ukochanej Córki

EWY ZIELIŃSKIEJ

serdeczne podziękowania składa ją

RODZICE

KOLEŻANCE

FELICJI KRAUZE

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY z CENTRUM INFORMATYKI ENERGETYKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 marca 1982 r. zmarła nasza Koleżanka

EWA PAWLAK

studentka V roku Cybernetyki Ekonomicznej i Informatyki Uniwersytetu Łódzkiego.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzicom i pozostałej Rodzinie składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY

Serdeczne wyrazy współczucia

INŻ.

WITOLDOWI KALISZEWICZOWI

z powodu śmierci

MATKI

składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY z PRACOWNI

W dniu 21 marca 1982 roku zmarła, przeżywszy lat 83, najukochańsza Matka, Teściowa, Babcia i Prababcia

Ś. † P.

ZOFIA ŁUCZAK

były, długoletni pracownik PUPiK „Ruch".

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 marca br. o godz. 15 (środa) na cmentarzu rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia pogrążona w żalu

RODZINA

W 16 bolesną rocznicę skrytobójczej i męczeńskiej śmierci

Ś. † P.

MGR

TADEUSZA HUBNERA

st. asystenta Katedry Historii Powszechnej, Starożytnej i Średniowiecznej UŁ zostanie odprawiona 23 marca 1982 roku o godzinie 18, msza św. w kościele św. Jerzego w intencji tragicznie zmarłego historyka, o czym zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych Zmarłego pogrążeni w głębokim smutku

RODZICE z RODZINĄ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 marca 1982 roku zmarł w wieku lat 63 nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

MICHAŁ GRZESZCZYSZYN

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 marca br. o godz. 15.30 na cmentarzu Radogoszcz.

ŻONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE I WNUCZĘTA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 marca 1982 roku, zmarł przeżywszy lat 64 nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Brat i Dziadek

CZESŁAW ŚMIECHOWICZ

były długoletni pracownik Zakł. Mięsnych.

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 marca 1982 roku o godz. 15.30 z kościoła na Retkini, o czym zawiadamiają:

ŻONA, DZIECI, POZOSTAŁA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

PODZIĘKOWANIE

Dyrekcji i Pracownikom Łódzkiego Kombinatu Budowlanego „Zachód", Zw. Byłych Żołnierzy Zawodowych, Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację, Rodzinie, Przyjaciołom, Sąsiadom oraz wszystkim tym, którzy w naszych ciężkich chwilach okazali serce i pomoc oraz uczestniczyli w ostatniej drodze naszego najukochańszego Męża i Ojca

Ś. † P.

BOLESŁAWA STANOWSKIEGO

serdeczne podziękowanie składają:

ŻONA, SYNOWIE i SYNOWE

ŁÓDZKIE ZAKŁADY ZIELARSKIE

„HERBAPOL"

PODAJĄ DO WIADOMOŚCI,

że od dnia 1 kwietnia 1982 roku

otwarty zostanie

PUNKT SKUPU ZIÓŁ w ŁODZI,
przy ul. Pabianickiej nr 222.

Punkt ten czynny będzie od 1 kwietnia do 30 czerwca br. w czwartki, a od 1 lipca do 30 grudnia br. w poniedziałki i czwartki w godzinach od 9 do 17.

Punkt prowadzić będzie skup surowców zielarskich, a przede wszystkim kwiatu lipy, liścia brzozy, owocu jarzębiny, głogu, róży, ziela rdestu pt., skrzypu pol. i wielu innych.

Bliższych informacji odnośnie skupu udziela dział kontraktacji i skupu ŁZZ „Herbapol" przy ul. Wólczańskiej 4 a, tel. 266-02, 327-02 oraz instruktor punktu skupu.

415-k

ZAKŁAD WYKONAWSTWA SIECI ELEKTRYCZNYCH w ŁODZI,
Łódź, ul. Szczecińska 48/58

ZAKUPI:

ZŁOM ALUMINIOWY — AL

w ilości minimum 5 ton.

■ Płacimy wg cen obowiązujących w 1982 roku.

■ Wszelkie informacje i propozycje przyjmuje ZWSE Łódź wydział zaopatrzenia w godz. 7—15, tel. 52-69-72, 52-69-83, 52-69-94.

391-k

KOMENDA WOJEWÓDZKA STRAŻY POŻARNYCH w Łodzi,
ul. Wólczańska 111/113

PROWADZI REKRUTACJĘ

w ciągu 14 dni od daty ogłoszenia

kandydatów do służby w zawodowych strażach pożarnych na terenie miast: **Łodzi, Pabianic, Ozorkowa, Zgierza i Strykowa na stanowiska:**

STRAŻAKÓW I PODOFICERÓW POŻARNICTWA

Warunki przyjęcia:

- **nie przekroczony 35 rok życia,**
- **dobry stan zdrowia,**
- **odbyta służba wojskowa,**
- **wykształcenie średnie.**

Kandydaci do służby po odbyciu szkolenia kwalifikacyjnego dla strażaków, będą mogli być kierowani na kursy dla podoficerów pożarnictwa oraz na szkolenie przewidziane dla chorążych pożarnictwa.

Przyjętym przysługuje umundurowanie służbowe również w czasie szkolenia wynagrodzenie.

Zainteresowani winni zgłaszać się do służby pracowniczej KWSP w Łodzi, pokój nr 24 w godzinach od 8 do 15.

451-k

Nieruchomości

20 **ARÓW** truskawek plus rekreację z domkiem blisko Łodzi odstąpię. Oferty Łódź 7, skr. 175. 7256 g

DZIAŁKĘ 2000 m ogrodzoną przy lesie w Justynowie-Janówce z prawem zabudowy — sprzedam. Oferty z ceną „7312" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ ogrodniczą 4100 metrów — sprzedam. Michalski, Proboszczewice, Ozorkowska 56. 7213 g

DOMEK jednorodzinny wszystkie wygody — sprzedam. Łódź, Parcelacyjna 14. 7212 g

DZIAŁKĘ w Łodzi — zamienię na M-2. Tel. 52-31-85. 7156 g

ODDAM w dzierżawę 0,7 ha z krzewami jagodowymi blisko Łodzi. Oferty „7192" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ notarialnie kupię. 51-37-39. 7473 g

Kupno-Sprzedaż

MIÓD, kit oczyszczany — receptura. 789-01. 3219 g

SPRZEDAM „Canon AV1" 1,8/50 Oferty z ceną „7302" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

BŁAM łapki karakułowe, kanadyjskie — sprzedam. Przędzalniana 56-23. 7767 g

OBRAZY olejne sprzedam 416-91. 7137 g

KOŻUSZEK dziecięcy, kurtka 160 cm — sprzedam. 53-84-48. 7592 g

PRALKĘ automatyczną nową sprzedam. Oferty z ceną „7277" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

SPRZEDAM płaszcz skórzany męski. 51-04-81, po 18. 7254 g

SPRZEDAM obrączki. Oferty „7253" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIĘ maszynę rękawiczarkę. Zatrudnię szwaczki rękawiczarki. Sprzedam odpady pluszu. Oferty „7116" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MIÓD, kit pszczeli. Patrowskiego 18, Bors. 4180 g

OWCZARKA niemieckiego dwuletniego, czarny podpalany, z rodowodem — sprzedam. Tel. 472-45. 7311 g

PAWILON Retkinia na gastronomię lub rzemiosło — sprzedam. Oferty „7208" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

OBRĄCZKI, pierścionek akumulator suchy, 2 koła „Warszawy" — sprzedam Tel. 52-31-85. 7154 g

SUKNIĘ ślubna (angielska) sprzedam. Tel. 56-22-32. 7113 g

ULE wielkopolskie z pszczołami — kupię Tel. 672-18. 7099 g

SPRZEDAM pierścionek waga 14,400, duże oczko — topaz złocisty oraz nową wtryskarkę ręczną pionową z imadłem przegubowym. Oferty z ceną „7184" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIĘ stół i krzesła od kompletu „Natalia". Tel. 56-88-80. 7172 g

SPRZEDAM pianino „Calisia". Oferty „7193" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM suknię ślubną 164/170, model francuski długi tren. Oferty „7200" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM kalkulator Conic-815, sześciodziałaniowy, dwie pamięci oraz używany rower młodzieżowy damkę. Retkińska 93 m. 19. 7287 g

KUPNO — sprzedaż odzieży, wyrobów ze skóry, obuwia, artykułów technicznych, elektrotechnicznych, kaset — zaprasza. Pabianice, Żukowa 33, Prusik. 6886 g

SADZONKI sałaty sprzedam. Antoniego Książka 22. 3593 g

SYPIALNIĘ stylową sprzedam. 635-02. 7441 g

MEBLE gdańskie, gabinet, najchętniej komplet kupię. Oferty „7452" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SKLEP „1001" drobiazgów — sprzedam. Oferty „7331" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

NOWĄ konstrukcję tunelu pod folię 6 × 30 — sprzedam. Oferty „7334" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PIANINO — sprzedam. 51-38-58. 7355 g

SPRZEDAM obornik owczy w dużej ilości. Dobrowolski, Tuszynek Majoracki 30 k Łodzi, telefon Tuszyn 164 lub 4. 7466 g

PŁASZCZ skórzany damski, duży — sprzedam. 53-05-54. 7420 g

MAGNETOFON MDS410S, M2405S, wzmacniacz WS 301D — nowe, rower leczniczy — sprzedam. Tel. 360-22, po 18. 7423 g

SPRZEDAM kabinę natryskową oraz kuchnię gazową używaną. Tel. 51-73-54.

KUPIĘ zgrzewarkę do folii. Oferty „7431" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MAGNETOFON kasetowy 531-S (stereo), wzmacniacz „Kleopatra" hi-fi, kolumny 10 W — całość sprzedam. Telefon grzecznościowy 624-98, godz. 19—21. 7426 g

Pojazdy

SPRZEDAM WSK (125) 1981 rok. Saksofon tenorowy. Gorkiego 93 m. 5, bl. 375. 7275 g

MOTORYNKĘ na gwarancji sprzedam. Rewolucji 1905 r. 4/19. 7248 g

„**Warszawę** Combi" górnozaworową, stan dobry (1971) — sprzedam. Rewolucji 1905 r. 4/19. 7249 g

„**FIAT** 127" — nową karoserię „125 p" — sprzedam. Praska 20. 7235 g

SPRZEDAM taksometr „Ryga". Allende 1 m. 15, bl. 246. 7148 g

„Fiata 126 p" (1981) sprzedam. 52-68-27, po 16. 7139 g

SPRZEDAM części „Hilman de Lux". 52-42-86, w godz. 19—21. 7126 g

KAROSERIĘ fabrycznie nową „126 p" sprzedam. Zachodnia 25 m. 51, od 16—18. 7120 g

SPRZEDAM „Wartburga" 1000 po kapitalnym remoncie. Dźwiękowa 3 a. 7117 g

„**SKODĘ** S-100" (1973) na części sprzedam. Dużo nowej blacharki. 95-043 Leźnica Wielka, blok 21 — 47. 7283 g

PRZEDSIĘBIORSTWO USPOŁECZNIONE

ZATRUDNI OD ZARAZ

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO,

wymagane wykształcenie wyższe oraz praktyka zawodowa.

Oferty z podaniem nazwiska i imienia, imion rodziców, datą i miejscem urodzenia adresem zamieszkania oraz informacją o przebiegu pracy zawodowej kierować należy pod adres

BIURO OGŁOSZEŃ RSW „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH",
oferty nr 101 w Łodzi,
ul. Piotrkowska 96.
Dotyczy kandydatów z m. Łodzi.

„**POLONEZA**" sprzedam. Odbiór natychmiast. Oferty „7316". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM „Nysę N-59". Allende 41 a m. 12, bl. 381. 7477 g

PRZEDPŁATĘ na „Tarpana" na dogodnych warunkach odstąpię. Odbiór I kwartał 1982 r. Tel. 387-75. 7409 g

„**FIATA** 126 p — 650" komfort (maj 1980) — sprzedam. Tel. 15-62-81. 7240 g

„**POLONEZA**" (wrzesień 1979) — sprzedam. Prądzyńskiego 133. 7206 g

„**SYRENĘ** 105 Lux" — sprzedam. Tel. 52-40-23, po 18. 7197 g

„**GOLFA**" sprzedam lub zamienię na „Poloneza" lub inne. Tel. 56-22-32. 7152 g

NADWOZIE „Fiata 126" — sprzedam. Opony 145 ×13 — zamienię na 165 × 13. Dubois 78. 7107 g

„**FIATA** 125 p" — sprzedam. Tel. 723-53. 7105 g

„**FIATA** 1100", rok 1942, stan dobry — sprzedam lub zamienię na samochód osobowy. Tuszyn, Świerczewskiego 3. 7174 g

NADWOZIE „Fiata 125 p" oraz inne części sprzedam. Tel. 55-76-59, po 17. 7177 g

OKAZYJNIE sprzedam motocykl „IFA-BW-350" (1958) po remoncie. Słowiańska 16 m. 46, oficyna, Biniasz. 7183 g

WKŁAD na „Poloneza", odbiór II/III kwartał 1982, zamienię na fabrycznie nową „Zastawę" (chętnie Mediteran), „125 p" 1978 — sprzedam. Tel. 53-45-51. 5436 g

KUPIĘ pilnie fabrycznie nowego „Fiata 126 p". Bony PKO sprzedam. Oferty „41186" Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM „Syrenę 105", odbiór „Polmozbyt". Oferty z ceną „7446" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM „Fiata 125 p" (1980). Oferty z ceną „7447" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

„**ZAPOROŻCA**" (1979) — sprzedam. Tel. 53-30-08, po 16. 7349 g

„**FIATA** 125 p" (1974) i „Żuka" skrzyniowca sprzedam. Śląska 56 A m. 3. 7422 g

SPRZEDAM karoserię „Fiata 126p" po wypadku. Tel. 56-05-55. 7428 g

SERWIS antykorozyjny Valvoline! Wysokociśnieniowy natrysk podwozi profili zamkniętych, nadkola, mycie podwozi agregatem. Klimkowski, Beskidzka 81 (za CPN na Brzezińskiej). 6476 g

Lokale

ZAMIENIĘ 2-pokojowe mieszkanie kwaterunkowe — 56 m — parter śródmieście, stare budownictwo wszystkie wygody na 3—4-pokojowe podobne. Oferty „7299" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

TRZYPOKOJOWE, wygody bez c.o., telefon — zamienię na pokój, kuchnię i dwa lub trzy pokoje, kuchnia — stare budownictwo — najchętniej Polesie. Tel. 240-99. 7305 g

M-3 kupię. Oferty „7323" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIĘ mieszkanie 40—50 m w starym budownictwie (woda, gaz). Oferty „7324" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-2 Retkinia zamienię na 2 razy M-2 Retkinia. Tel. 56-44-75. 7167 g

WYNAJMĘ samodzielny pokój, małe mieszkanie. Tel. 33-38-47. 6383 g

POKOJU z kuchnią poszukuję. Płatne za rok z góry. Oferty „6964" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

KOMFORTOWE M-4 i M-3 (śródmieście) zamienię na budownictwo międzywojenne 4- lub 3-pokojowe. Oferty „6221" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KAWALERKĘ własnościową z wygodami zamienię na mieszkanie dwupokojowe lub większe. Oferty „7194" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ lokalu na pracownię krawiecką w Łodzi. 766-66 po 17. 7436 g

KUPIĘ M-3. Sprzedam „Poloneza". 407-89. 7467 g

WROCŁAW — Krzyki własnościowe M-3 z telefonem I piętro zamienię na równorzędne w Łodzi. Oferty „24613", Wrocław, Prasa, Podwale 62. 441 k

M-4 własnościowe z telefonem, dwa pokoje w starym budownictwie zamienię na jedno duże lub domek. 489-62. 7668 g

M-4 bloki, telefon zamienię na mieszkanie 3-pokojowe bloki 51-37-39. 7472 g

Nauka Praca

PRZYJMĘ na stałe samotną starszą panią w charakterze gospodyni. Referencje. Tel. 56-04-89. 7424 g

POTRZEBNA kobieta do pracy w ogrodnictwie, Giewont 66. 7416 g

PRZYJMĘ chałupnictwo (szycie spodni i kurtek). Oferty „7255" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DWÓCH mężczyzn przyjmie pracę spawaczy elektrycznych kierowców (kat. B) lub inne propozycje. 418-20 lub 448-61, po 18. 7118 g

ZATRUDNIĘ mężczyznę mieszkańca Konstantynowa w zakładzie rzemieślniczym. Oferty z adresem „7314" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ pracownika ze znajomością ślusarstwa, spawalnictwa, tokarstwa. Brzezińska 101 (8—15). 7207 g

BLACHARZA samochodowego, ucznia pełnoletniego — zatrudnię. Dubois 78. 7109 g

ZATRUDNIĘ wykwalifikowane szwaczki. Oferty „7196" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

BLACHARZA samochodowego zatrudnię Łódź, ul. Wacława 19. 7265 g

MATEMATYKA 51-74-10 — mgr Pluskowski. 7096 g

MATEMATYKA, fizyka tel. 733-20 Niepokojczycki 3272 g

RENCISTĘ na 1/3 etatu zatrudnię — ferma drobiu. Tel. 52-31-70 godz. 17—19. 7343 g

Różne

GENOWEFIE Wojtalik skradziono wkładkę zaopatrzeniową nr 400026 wydaną przez RSM „Lokator". 7462 g

SKRADZIONO wkładki zaopatrzeniowe na nazwiska Grzybowska Zofia, 494097 Katarzyna, Beata, Nr 494099, 494096 wydane przez ZBRHiU Budrem Łódź 7328 g

6 MARCA skradziono wkładkę zaopatrzeniową W-696962 na nazwisko Ryszard Kleczewski. 7338 g

UNIEWAŻNIAM skradzioną pieczątkę „Dekert Piotr lekarz medycyny. Łódź, ul. Zamenhofa 21 m. 3 tel. 677-41 7286 g

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzeniową nr W653568 na nazwisko Helena Goszczko. 7282 g

19 MARCA na osiedlu Teofilów zginął młody bokser pręgowany, zwrot wynagrodzę, 52-03-07, Rydzowa 6 m. 62. 7735 g

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzeniową nr W838679 na nazwisko Zdzisława Piotrowska. 7281 g

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzeniową nr W195493 na nazwisko Teresa Łuczyńska. 7197 g

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzeniową nr D-539876 na nazwisko Anna Garnys. 7186 g

SKRADZIONO wkładki zaopatrzeniowe B538988 i B538989 na nazwisko Mariola Piechota. 7185 g

DNIA 17. III. w okolicy ul. Gdańskiej i Próchnika zginęła suczka rasy welsh-terier czarna podpalana, jest w trakcie leczenia. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Próchnika 18 warsztat, tel. 276-10 wieczorem.

UNIEWAŻNIAM skradzione wkładki zaopatrzeniowe nr W902117, W902118, W902119 na nazwisko Janusz, Jarosław, Agnieszka Bajerski. 7182 g

UNIEWAŻNIAM zagubioną plombownicę do plasteliny o treści: Stoł. i Buf. nr 103. 7181 g

ZGUBIONO wkładkę zaopatrzeniową nr W065442 na nazwisko Anna Majowicz. 7165 g

ZGUBIONO wkładkę zaopatrzenia nr WL ser. Ati 129607 na nazwisko Halina Gajewska. 7164 g

ZGUBIONO wkładki zaopatrzeniowe nr W356014, W441842, na nazwisko Grażyna, Marek i Tomasz Giembicki. 7163 g

UNIEWAŻNIAM skradzioną pieczątkę o brzmieniu: „Taksówka osobowa nr boczny 2688 Tworek Jan Łódź, Strzemińskiego 1". 7100 g

JANINA Kwiatkowska zgubiła wkładki zaopatrzeniowe 666926, 666927, 666928, W-635829 wydane przez PKS. 7230 g

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzeniową W-830405 na nazwisko Halina Pięcińska. 7272 g

WANDZIE Oleskiej skradziono wkładkę zaopatrzeniową WZ 848617 wydaną przez ZTK Teofilów. 7322 g

BARBARA Gliścińska zgubiła wkładkę zaopatrzeniową W 254829 wydaną przez ZPAP „Art." 7131 g

ZBIGNIEW Wójcik zgubił indeks i legitymację studencką nr 11364/50133/S wydaną przez UŁ. 7218 g

JOANNA Zaborowska zamieszkała Wierzbowa 38 m. 17 zgubiła wkładkę zaopatrzeniową. 7144 g

ZENOBIA Prawic zamieszkała Norutowicza 25 m. 17 zgubiła wkładkę zaopatrzeniową. 7274 g

ZDZISŁAW Jakiel zamieszkały w Podolinie zgubił wkładkę zaopatrzeniową. 7301 g

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 31 marca 1982 roku o godz. 12 w gmachu Instytutu Fizyki przy ul. Nowotki 149/153, sala 401, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr ZBIGNIEWA WŁODARCZYKA nt.: „Efektywny współczynnik nieelastyczności Keff pionów przy energiach — 10 13 eV".
PROMOTOR: doc. dr Alojzy Tomaszewski (UŁ).
Praca doktorska znajduje się do wglądu w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza 108.

394-k

KOL.

JANOWI CWANDA

komendantowi Inspektoratu P-poż. wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

DYREKCJA, KZ PZPR oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z ZPP „FENIKS"

Serdeczne wyrazy współczucia naszej długoletniej pracownicy

WŁADYSŁAWIE MACIEJEWSKIEJ

z powodu śmierci

MĘŻA

składają:

DYREKCJA, POP PZPR i WSPÓŁPRACOWNICY z SK nr 1 AM w ŁODZI

Wyrazy serdecznego współczucia dyrektorowi

INŻ.
JANUSZOWI WYSOCKIEMU

z powodu śmierci

MATKI

składają:

CZŁONKOWIE DYREKCJI, KZ PZPR i PRACOWNICY z ZAKŁADÓW WYROBÓW OBICIOWYCH „VERA" w ŁODZI

PZU

EMERYCI I RENCIŚCI

Kontynuujący indywidualnie grupowe ubezpieczenie na wypadek śmierci.

PAŃSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ — ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI W ŁODZI przypomina, iż składki ubezpieczeniowe winny być opłacane z góry, za okres co najmniej jednego kwartału.

TYLKO SYSTEMATYCZNE I TERMINOWE OPŁACANIE SKŁADEK ZAPEWNIA OCHRONĘ UBEZPIECZENIOWĄ.

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96 Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ", Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala 293-00 — łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny: 645-85, zastępcy redaktora naczelnego: 406-15 i 307-26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz 204-75. Sprawy miasta 341-10 i 337-47, społeczno-ekonomiczne 228-32, 310-38 i 378-97, kultura i oświata 621-60, sport 208-95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Nasz Telefon Usługowy 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) Redakcja nocna: 869-68 i 868-78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 311-50 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch".

•FAKTY • WYDARZENIA • FAKTY•

Najlepsi recytatorzy

W niedzielę odbyło się w Łodzi zakończenie eliminacji wojewódzkich *XXVII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego*. Eliminacje, którym organizatorzy nadali formę koncertu, otworzyła przewodnicząca Towarzystwa Kultury Teatralnej — *Krystyna Bobrowska*.

Poziom eliminacji był na ogół dość wyrównany: interesujący repertuar, prezentacja różnych szkół recytatorskich.

Jury pod przewodnictwem aktora Teatru Dramatycznego w Warszawie — *Piotra Fronczewskiego*, orzekło, że w zawodach I miejsce otrzymała *Renata Wohlfahrt*, uczennica I LO im. Kopernika w Łodzi (reprezentantka Polesia), II — *Marcel Szytenchelm*, instruktor Domu Kultury Kolejarza Łódź-Olechów (reprezentant Widzewa) a III — *Aleksandra Jankowska* z Teatru „Stu Krzeseł". Oni też reprezentować będą nasze miasto w eliminacjach międzywojewódzkich, które odbędą się w Kaliszu 2—4 kwietnia.

Ponadto jury wyróżniło 8 osób.

Zwycięzcom łódzkich eliminacji wojewódzkich gratulujemy i życzymy im sukcesów na ostatecznych eliminacjach w Kaliszu.

M.J.

Brak recepty na gospodarność

Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Kontroli Społecznej. Najważniejszym punktem obrad było podsumowanie wyników kontroli, jaką członkowie WKKS przeprowadzili na stacjach łódzkiego węzła kolejowego w zakresie dyscypliny przeładunków i właściwego zabezpieczenia przesyłek.

Społeczna kontrola wykazała w tej dziedzinie wiele zaniedbań powodujących milionowe straty. Okazuje się, iż w ub. roku z powodu zniszczenia przesyłek kolejowych oraz pospolitych kradzieży na bocznicach nasz kraj stracił 740 milionów zł. Zaniedbania stwierdzone na łódzkich stacjach kolejowych tylko częściowo spowodowane są obiektywnymi przyczynami — stary jest tabor wagonowy w okropnym stanie są tory i rozjazdy. Okazuje się jednak, iż wiele zależy od nie najlepszej dziś organizacji i dyscypliny pracy na bocznicach PKP.

Podczas wczorajszej narady mówiono m. in. o źle zabezpieczonych magazynach, o beztrosko prowadzonym rozładunku i manewrowaniu wagonami, które to czynności właśnie doprowadzają często do niszczenia taboru i znajdujących się w wagonach przesyłek. Trudno się potem dziwić, iż po żelaznych szlakach całego kraju jeżdżą dziurawe wagony towarowe, z których tylko w ub. roku wysypało się zboże, węgiel, materiały budowlane i inne sypkie towary wartości prawie 25 mln zł. Straty te dotyczą tylko odbiorców łódzkich.

Bardzo wiele szkód powodują liczne wypadki włamań i kradzieży przesyłek bezpośrednio z wagonów. Organa MO i Służby Ochrony Kolei nie mogą poradzić sobie ze złodziejami, którzy tworzą nawet zorganizowane grupy przestępcze. Trudno się jednak dziwić takiej sytuacji. Wszak większość terenów kolejowych jest bardzo łatwo dostępna dla przybyszów z zewnątrz.

Wiele słów krytyki skierowano pod adresem organizacji pracy na bocznicach kolejowych. Cenne ładunki walają się nie pilnowane na placach składowych, rdzewieją na deszczu tak, że po pewnym czasie stają się bezużytecznym złomem.

Uczestnicy kontroli przeprowadzonej na łódzkich stacjach kolejowych przedstawili ogromną ilość konkretnych przykładów zaniedbań i niegospodarności. Podawano ścisłą lokalizację zapuszczonych placów składowych, dokładne numery magazynów, wyliczano co można znaleźć na kolejowych bocznicach. Zabrakło jednak skutecznej recepty na poprawę sytuacji w skali działania łódzkiego węzła PKP.

(sk)

Kto pomoże pracownikom Ogrodu Botanicznego?

Ogród Botaniczny w Łodzi zajmuje obszar 64 hektarów. Teren jest więc rozległy urozmaicony specjalnie usypanymi wzgórzami, kamienistymi alpinariami i niewielkimi zbiornikami wodnymi. Opiekę nad tym terenem i rosnącymi tam cennymi roślinami sprawuje tylko 28 pracowników. Jak nas poinformowano, w tym roku nie będziemy oglądać w Ogrodzie Botanicznym żadnych niezwykłych, egzotycznych okazów roślin. Brakuje pieniędzy na zakup kosztownych egzemplarzy flory, a także zbyt trudno jest uchronić ogród przed dewastacją i... złodziejami.

Już w zeszłym roku sygnalizowaliśmy, iż coraz częściej zdarzało się, że niektórzy „miłośnicy" roślin przychodzą do Ogrodu Botanicznego tylko po to, aby uszczuplić jego zasoby. Szkody poczyniły znowu dzieci, które w zimie zjeżdżają na sankach z ogrodowych pagórków.

Obecnie trwają w Ogrodzie Botanicznym prace porządkowe. Ziemia jest jeszcze zmarznięta, ale już niebawem rozpoczną się sadzenia uzupełniające. Odnowiona będzie m. in. rabata z roślinami bylinowymi. Posadzone tam będą sasanki, zawilce, irysy, peonie i floksy. Wiele pielęgnacji wymagają alpinaria. Trzeba będzie również oczyścić zbiorniki wodne.

Pracownicy Ogrodu Botanicznego znowu narzekają w tym roku na brak inicjatyw społecznych. Potrzebna jest pomoc zwłaszcza przy prostych pracach porządkowych. Przypominamy, że wstęp do ogrodu nic nie kosztuje, a zorganizowane grupy szkolne mogą tam dodatkowo korzystać ze specjalnych działów dydaktycznych. Zawsze też pracownicy ogrodu gotowi są oprowadzać wycieczki szkolne i ciekawie opowiedzieć o roślinach. Czy nie należałoby w ramach rewanżu pomóc trochę przy porządkach?

Ogród Botaniczny właściwie otwiera swoje podwoje dopiero i kwietnia, ale już teraz odwiedza go sporo osób, zwłaszcza w pogodne dnie weekendowe. Na razie atrakcją jest tylko kwitnący oczar — japoński krzew o żółto-pomarańczowych kwiatach, który czasem zakwita nawet już w lutym.

(sk)

Spotkanie kadry kierowniczej

Dwa główne tematy — zaopatrzenie zakładów przemysłu lekkiego w importowane surowce oraz polityka kredytowa banku — referowano na wczorajszym spotkaniu łódzkiej kadry kierowniczej, które prowadził prezydent Łodzi — **Józef Niewiadomski.**

Dyrektor generalny „Textilimpexu" **Jerzy Wojtkowski** scharakteryzował główne problemy zaopatrzenia przemysłu lekkiego w surowce z importu. Zapewnienie ich wystarczających ilości jest sprawą niezwykle trudną. Wśród surowców centralnie bilansowanych znalazły się jedynie wełna, bawełna i włókna chemiczne, zrezygnowano natomiast m. in. z importu przędzy czesankowej i bawełnianej. Opóźniają się też kontraktacje, co przy ich sezonowości może pogłębić kłopoty. Szuka się nowych rynków zakupu. Ostatnio np. zakontraktowano pewne ilości bawełny w Kolumbii. W tej sytuacji zakłady powinny zwrócić najwięcej uwagi na produkcję eksportową. Ogromną pomoc jeśli chodzi o wykorzystanie mocy produkcyjnych na tzw. przerób usługowy polskich zakładów przemysłu lekkiego świadczą nam kraje socjalistyczne, głównie Związek Radziecki. Jest to korzystna forma współpracy, jako że 15 proc. produkcji brutto pozostanie w kraju na użytek rynku wewnętrznego.

Następnie dyrektor OW NBP w Łodzi — **Tadeusz Łuczycki** wyjaśnił podstawowe założenia polityki kredytowej banku.

J. Niewiadomski przedstawił dane odnośnie wyników produkcyjnych w naszym województwie w okresie pierwszych dwóch miesięcy br. Produkcja sprzedana była niższa od ubiegłorocznej o 20,8 proc. (średnia krajowa niższa o 13,1 proc.) natomiast zatrudnienie spadło o 5 proc. (średnia krajowa 4,4 proc.).

(s)

Giełda samochodowa u zbiegu ulic Lodowej i Dostawczej

W najbliższą niedzielę 28 bm. wznowi działalność łódzka giełda samochodowa. Zlokalizowana ona została jednak, w innym niż dotychczas miejscu — u zbiegu ulic Lodowej i Dostawczej na Widzewie. Dojazd na teren giełdy — od ul. Przybyszewskiego.

Jak nas poinformował naczelnik Widzewa — E. Jabłonka, władze dzielnicy dołożą wszelkich starań, by mimo krótkiego okresu przygotowań, giełda funkcjonowała należycie. W przyszłości przewiduje się odpowiednie wyposażenie terenu i zorganizowanie wygodnych dojazdów.

(s)

Na wczasy w kwietniu

Łódzkie Biuro Skierowań FWP dysponuje jeszcze wolnymi miejscami na wczasach w kwietniu w atrakcyjnych miejscowościach górskich i podgórskich. M. in. chętnych zapraszają domy wczasowe w Krynicy, Zakopanem i Wiśle (skierowania pełnopłatne). Emeryci i renciści mogą skorzystać z ulgowych turnusów (1.000—1.100 zł) w Lądku, Międzygórzu i Wiśle.

Biuro ma także skierowania na 21-dniowe wczasy profilaktyczne dla wszystkich ubezpieczonych którzy posiadają odpowiedni wniosek lekarza rejonowego lub zakładowego. Maksymalny koszt skierowania do jednego z domów uzdrowiskowych (w Szczawnie, Świeradowie, Dusznikach, Kudowie, Polanicy i Lądku) wynosi 1.350 zł.

(jot)

Porządki na drogach

Nasz fotoreporter spotkał jeden z czterech tzw. remonterów przy ruchliwym skrzyżowaniu ulic Obr. Stalingradu i Kasprzaka. Pracownicy KRD: Henryk Machnicki i Jan Starzyński załatali właśnie jedną ze zdradliwych dziur w jezdni.

Fot.: A. Wach

Pracownicy Kombinatu Robót Drogowych w Łodzi zakończyli już dawno czynności związane z zimowym utrzymaniem dróg. Rozpoczynają się prace modernizacyjne na łódzkich ulicach i drogach lokalnych województwa łatanie dziur w jezdniach, słowem — wiosenne porządki.

Kierowcy przemierzający łódzkie ulice doskonale wiedzą jak wiele szkód spowodowała zima. W niektórych miejscach podziurawiona nawierzchnia zmusza do karkołomnej jazdy, jeśli chce się utrzymać w całości resory pojazdów. Niestety, już teraz przewiduje się, iż mogą być kłopoty z asfaltem potrzebnym do załatania drogowych wykrotów. KRD zużywa rocznie 9 tys. ton masy asfaltowej, a zapowiedziane dostawy wystarczą zaledwie na 50 proc. potrzeb.

Już teraz wylewa się dziennie na podziurawione nawierzchnie łódzkich ulic ponad 100 ton asfaltu. Niestety rzadziej niż w ubiegłych latach spotykamy charakterystyczne „miotacze płomieni" służące do naprawy zniszczonych nawierzchni oraz kotły z rozgrzaną płynną masą asfaltową. Czyżby więc wiosenne porządki miały się przeciągnąć trochę dłużej — drogowcy zapewniają, że do końca maja nawierzchnie naszych ulic będą gładkie jak stół.

Jak nas poinformowano w dyrekcji KRD, na ten rok zaplanowano wiele prac modernizacyjnych. Przewidziana jest zmiana nawierzchni ul. Promińskiego (odcinek między ulicami Narutowicza i Milionowa) modernizowana będzie nawierzchnia ul. Kasprzaka między Drewnowską a Lutomierską, fragment ul. Podgórnej, ulice Wersalska i Szparagowa na Teofilowie oraz ul. Brzezińska od ul. Wojska Polskiego do rogatek miasta. Zaczęły się już prace modernizacyjne na ul. Lodowej między ul. Przybyszewskiego i Dąbrowskiego.

Oprócz tego KRD będzie wykonawcą większości przedsięwzięć inwestycyjnych dotyczących łódzkiego układu komunikacyjnego. Ostatnio brygady KRD przystąpiły do układania nowej nawierzchni na drodze lokalnej Ozorków — Grotniki. Nowy asfalt położony będzie w tym roku na ponad 30 km dróg lokalnych województwa.

KRD ma również i nietypowe zadania. W najbliższym czasie pracownicy tego przedsiębiorstwa układać będą asfaltowy podkład pod polską odmianę tartanu w nowo budowanej hali sportowej Rudzkiego Klubu Sportowego

(sk)

W NASZYM REFLEKTORZE

Pieskie życie

Cokolwiek byśmy dobrego, czy złego napisali o psach, powoduje to zawsze lawinę telefonów do redakcji, a rozmówcy — w zależności od treści publikacji — bądź łżą, bądź wynoszą autora pod niebiosa. Tym razem będzie o ludziach, którzy dosyć niefrasobliwie opiekują się swoimi czworonogami, co odczuwa otoczenie.

W jednym z nowych bloków przy ul. Piotrkowskiej lokatorzy hodują na balkonie okazałego wilczura. Nie jest to pies towarzyski — jego sprawa. Czasami jednak jego tęsknota za wolnością, czy za swoim panem przebywającym właśnie w oddalonym pokoju, jest tak wielka, że objawia ją donośnym szczekaniem. Na ogół czyni to między godzinami 1 a 5 w nocy, co stawia na nogi cały dom.

Przy ul. Sterlinga 19 znajduje się plac zabaw dla dzieci. Rzecz jednak w tym, że ów plac upodobali sobie właściciele psów, którym znakomicie się tam spaceruje i biega (właścicielom i psom). Pieski, jak to pieski — brudzą tu i ówdzie, nie zawsze tam, gdzie można. Trzeba więc albo zwierzaka dopilnować, by swoich potrzeb fizjologicznych nie załatwiał np. w piaskownicy, albo przenieść się tam, gdzie takiego problemu nie będzie.

W obu przedstawionych powyżej sytuacjach potrzeba jedynie dobrej woli właścicieli psów. Ludzie ci muszą po prostu zrozumieć, że posiadanie zwierzęcia, to nie tylko przyjemność, ale także obowiązki.

(s)

Konieczne mniejsze opakowania

Ostatnio odebraliśmy kilka telefonów od osób starszych i samotnych. Temat był jeden — dlaczego w sklepach sprzedawany jest tylko proszek do prania w dużych opakowaniach i dlaczego tak mało jest proszku z Węgier, czy NRD w opakowaniach 300-gramowych? Chodzi o to, że wielu z telefonujących nie zdołało kupić proszku z importu w mniejszych opakowaniach, natomiast nie zawsze mogą czekać dwa miesiące, by wreszcie kupić jedno większe opakowanie.

Problem ten istnieje od momentu wprowadzenia reglamentacji proszku. Sklepy z przyczyn obiektywnych (proszek przesypywany w znacznych ilościach może być szkodliwy dla zdrowia) nie chcą dzielić większych opakowań. W tej sytuacji przemysł powinien dostarczać go w 300-gramowych porcjach. Tymczasem mimo wielokrotnych monitów centrali „Społem", nikt się do tego nie kwapi.

(s)

Zginął welshterier

17 bm. u zbiegu ul. Próchnika i Wólczańskiej zaginęła 6-miesięczna suczka — welshterier czarna, podpalana. Za znalezienie nagroda. Informacje w warsztacie L. Woźniaka, ul. Próchnika 18, tel. 276-10.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Informacja PKO	731-82
Informacja o usługach	398-10
Informacja PKS:	
Dworzec Centralny	265-96
Dworzec Północny	747-25
Informacja telefoniczna	93
Komenda Wojewódzka MO	677-22, 292-22
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Pogotowie drogowe „Polmozbyt"	409-32
Pogotowie energetyczne:	
Rejon Łódź Północ	334-31, 609-32
Rejon Łódź-Południe	334-28
Rejon Pabianice	37-10
Rejon Zgierz	15-34-42
Rejon oświetlenia ulic	881-15
Pogotowie gazowe	395-35
Pogotowie MO	97
Pogotowie Ratunkowe	99
Pomoc drogowa PZMot.:	52-81-10, 706-27
Straż Pożarna	98, 661-11
TELEFON ZAUFANIA	337-37

czynny w godz. 15—7 rano. W dni wolne od pracy całą dobę. Dla kobiet z ciążą problemową i sprawy rodzinne 740-33 — czynny w godz. 12—22, tylko dni powszednie.

TEATRY

WIELKI — nieczynny
NOWY — godz. 17 „Wachlarz"
MAŁA SALA — godz. 19 „Czarowna noc", „Karol"
JARACZA — godz. 18.30 „Transatlantyk"
MAŁA SCENA — godz. 18.30 „Jednorożec z gwiazd" 7.15 — nieczynny
POWSZECHNY — godz. 18.30 „Szeryf Brandy"
MUZYCZNY — godz. 18.30 „Wiktoria i jej huzar"
ARLEKIN — godz. 17.30 „Czerwony Kapturek", „Kopciuszek"
PINOKIO — godz. 17.30 „Niespodzianki z wyspy Chrupanki"
TUWIMA — godz. 18 „Goście Hotelu du Parc"

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) — godz. 11—17
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) — godz. 11—18
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (park Sienkiewicza) — godz. 10—18
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) — godz. 10—16
MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) — godz. 11—15
SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 9—17
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) — godz. 15—18
MIASTA ZGIERZA (Zgierz, Dąbrowskiego 21) — godz. 10—15

WYSTAWY

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) — godz. 11—18 — Malarstwo P. M. Markowskiego.
GALERIA SZTUKI (Wólczańska 31/33) godz. 11—18 — Malarstwo polskie XIX wieku
GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) — godz. 12—18 — Giełda plakatów i katalogów.
OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza) godz. 11—18 — III Biennale Małych Form Rzeźbiarskich

• • •

ZOO — codziennie od godz. 9 do 18 (kasa do godz. 17)
PALMIARNIA — codziennie (oprócz poniedziałków) od godz. 11 do 16.

KINA

BAŁTYK — „Przeminęło z wiatrem" USA od lat 12, taśma 70 mm — godz. 14, 18
IWANOWO — „Miłość ci wszystko wybaczy" pol. od lat 12 godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19
POLONIA — „Vabank" pol. od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.15
PRZEDWIOŚNIE — „Król Cyganów" USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19
WŁÓKNIARZ — „Muzyczni idole młodzieży" — „Dzięki Bogu, już piątek" USA od lat 15 godz. 10, 12, 14.30, 16.30, 18.30
WOLNOŚĆ — sensacja i przygoda na ekranie — „Ucieczka na Atenę" ang. od lat 15, godz. 10, 12.30, 15, 17.30
WISŁA — „Sobowtór" jap. od lat 15 godz. 10, 13, 16, 19
ZACHĘTA — „Dubler" fr. od lat 12 godz. 9, 11, 13, 15, 17, 19
STUDIO — „Tajemniczy starzec" radz. b.o. godz. 15.15, „Kobieta pod presją" USA od lat 18 godz. 16.30, 19.30
STYLOWY — „Fenomen kobieta — „Fedora" RFN od lat 15, godz. 15, Wieczór premier — „Ryś" pol. od lat 15 godz. 17, „Alicja" ang. od lat 15 godz. 19
DKM — Iluzjon — W starym kinie — godz. 16, 18, 20
OKA — „Bliskie spotkania III stopnia" od lat 12 USA godz. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30
GDYNIA — Kino non-stop od godz. 10 do 21 — „Parszywa dwunastka" USA od lat 18
HALKA — seans zamknięty — godz. 15, „Miś" pol. od lat 15 godz. 17, 19
MŁODA GWARDIA — „Barbara Radziwiłłówna" pol. b.o. godz. 10, 12, 14, 16, „O jeden most za daleko" ang. od lat 15 godz. 18
MUZA — „Ostatnia ucieczka" radz. od lat 12 godz. 16, „Każdy ma swoje piekło" fr. od lat 18 godz. 18
1 MAJA — „Glina, czy łajdak" fr. od lat 18 godz. 15, 17, 19
POKÓJ — „Zwierciadło Wielkiego Magusa" NRD b.o. godz. 15.30, „Ostatni film o Legii Cudzoziemskiej" USA od lat 15 godz. 17, 19
ROMA — „Gwiezdne wojny" USA od lat 15 godz. 10, 12.30, 15, 17.30
STOKI — „Powrót Mechagodzilli" jap. od lat 12 godz. 16, „Aż rozłączy nas śmierć" NRD od lat 18 godz. 18
ŚWIT — „12 prac Asterixa" fr. b.o. godz. 15, 17, „Spóźnione spotkanie" radz. od lat 15 godz. 19
TATRY — „Klub Kawalerów" pol. b.o. godz. 15, „Człowiek klanu" USA od lat 18 godz. 16.45, 18.45
PIONIER — nieczynne
ENERGETYK — nieczynne
REKORD — „Dzieci wśród piratów" jap. b.o. godz. 15; „Dom pod czerwoną latarnią" węg. od lat 18 godz. 16.30, 18.30
SOJUSZ — nieczynne
POLESIE — „Konik Garbusek" radz. b.o. godz. 17, „Droga szkieletów" rum. od lat 15 godz. 18.30

APTEKI

Mickiewicza 20, Piotrkowska 67, Olimpijska 7 a, Niciarniana 15, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146

• • •

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Ozorków — pl. Armii Czerwonej 17, Głowno — Łowicka 38, Aleksandrów — Kościuszki 10.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna — Bałuty: Szpital im. Marchlewskiego — codziennie, dla Przychodni Rejonowych nr 4, 6, 8, 9, 10, Zgierz, ul. Dubois 17. Szpital im. N. Barlickiego — codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 7, Szpital im. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr 1, 2, 3, 5, Zgierz, ul. Parzęczewska 35, Szpital im. Marchlewskiego — codziennie, Zgierz ul. Dubois 17 miasto i gmina Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parzęczew: Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdyńskich 61); Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62); Śródmieście — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30); Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

• • •

Chirurgia urazowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35).
Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35).
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).
Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15).
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35).
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO
Łódź ul. Sienkiewicza 137
tel. 99

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY
dotyczący pracy placówek służby zdrowia — czynny cała dobę we wszystkie dni tygodnia tel. 615-19.

Blaszane kombinacje

15 marca funkcjonariusze KD MO Łódź-Bałuty zatrzymali czterech mężczyzn: 44-letniego Henryka W., 55-letniego Jerzego I. oraz Lecha P. i Krzysztofa S. (obaj liczą po 35 lat). Henryk W. jest rzemieślnikiem i zarazem właścicielem zakładu dekarskiego. Dawniej pracował przy konserwacji zabytków. Pracownikami konserwatorskimi byli także trzej pozostali panowie. Zostali oni wszyscy aresztowani pod zarzutem kradzieży miedzianej blachy przeznaczonej do renowacji dachu Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Łodzi. Przestępstwa tego dokonali w ubiegłym roku.

Latem 1981 r. Henryk W. przyjął zamówienie na roboty dekarskie w jednej z wsi w województwie radomskim. Zamówienie to było jakby czekiem bez pokrycia, gdyż dekarz nie dysponował potrzebnymi materiałami. Potrzebna mu była blacha miedziana i ocynkowana. Wtedy przypomniał sobie, iż jego dawni koledzy z czasów, kiedy wykonywał jeszcze prace konserwatorskie mogą mu pomóc w tej sytuacji. Odnalazł ich zatrudnionych przy remontowaniu dachu budynku PWSM w Łodzi.

Było tam sporo blachy miedzianej, tak potrzebnej rzemieślnikowi Henrykowi W. udało się namówić trzech swoich dawnych kolegów do nieuczciwej transakcji. Wspólnymi siłami ściągnęli oni około jednej tony cennej blachy z miedzi, za którą dekarz nabywca zapłacił kumplom ponad 80 tys. zł. Przy okazji sprokurowano fałszywe faktury i w ten sposób blacha jakby „dostała kamfory".

Musiało się coś widocznie nie zgadzać w konserwatorskich rozrachunkach, gdyż wszczęto postępowanie milicyjne w tej sprawie. Henryk W. tymczasem wykonał swoją pracę w Radomskiem i mając nadzieję na pozyskanie nowego materiału, w podobny sposób przyjmował kolejne zamówienia. Od grudnia ub. roku wędrował on po placach budowy, odwiedzał brygady remontowe i... szukał blachy.

Udało mu się to dopiero w połowie marca br. Tym razem pomogli mu robotnicy remontujący dom przy ul. Piotrkowskiej 143. Henryk W. przewiózł do swojego garażu na Stokach 50 arkuszy ocynkowanej blachy o wymiarach 200 x 100 cm każdy. Tym razem kradzież szybko ujawniono. Funkcjonariusze MO już następnego dnia odnaleźli blachę i zatrzymali nieuczciwego dekarza.

Przy okazji rozwiązano zagadkę miedzianej blachy, która zniknęła podczas remontu PWSM i aresztowano trzech wspólników rzemieślnika. Aresztowanie dotyczy więc na razie sprawy z ubiegłego roku. Trwa już postępowanie w sprawie kradzieży blachy z remontowanego budynku przy ul. Piotrkowskiej 143. Głównym zadaniem jest ustalenie wspólników Henryka W.

Na koniec krótki komentarz. Wiadomo wszystkim, iż rzemieślnikom brakuje surowców i materiałów do pracy i że muszą oni bardzo zręcznie prowadzić tzw. penetrację w ich poszukiwaniu, aby móc zarobić na życie. Jednak wyżej opisana metoda odnajdywania materiałów budowlanych godzi w dobre imię rzemieślników i stanowi pospolite przestępstwo.

(sk)

W kilku zdaniach

▲ **Towarzystwo Przyjaciół Łodzi zaprasza wszystkich nauczycieli szkół ponadpodstawowych zainteresowanych imprezami Międzynarodowego Dnia Teatru (27. III. br.) i sesją poświęconą S. I. Witkiewiczowi (17. IV. br.) na spotkanie informacyjne dziś o godz. 15 w Teatrze Nowym (wejście od ul. Zachodniej 93).**

▲ **„Choroby wrzodowe"** — prelekcja w Łódzkiej Szkole Zdrowia (ul. Piotrkowska 194) dziś o godz. 18

▲ **Spotkanie z kulturą mieszczańską Łodzi końca XIX i początku XX wieku dziś o godz. 18 w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym (pl. Wolności 14).**

▲ **Zapisy na kursy dziewiarstwa ręcznego, haftu maszynowego oraz kroju i szycia przyjmuje DDK Polesie (al. 1 Maja 87). Informacje codziennie w sekretariacie w godz. 10—18, tel. 208-21 i 381-62.**

Medale dla małżonków

Medalami „Za długoletnie pożycie małżeńskie" udekorowani zostali następujący mieszkańcy Bałut: **Zofia i Stefan Jaroszewscy, Helena i Władysław Sękowscy, Agnieszka i Franciszek Tarkowie, Helena i Kazimierz Wasilewscy oraz Marianna i Roman Wieruszyńscy.**

DYŻUR POSELSKI

Dziś w siedzibie ŁK FJN przy ul. Piotrkowskiej 104 (front, parter) od godz. 10 pełnić będzie dyżur posłanka na Sejm PRL — **Felicjanna Lesińska.** Również w siedzibie ŁK FJN w godz. 15—17 dyżurować będzie członek Komitetu Pomocy Społecznej, radny **Andrzej Westfal.**